Nr. 256. Czwartek, 7 Listopada 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykantów sądowych: Jana Chlamtacza, Marcina Władysława dw. im. Czechowicza i Adama Juliana dw. im. Schneidera, auskultantami sądowymi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: stałego nauczyciela szkoły ludowej w Pławie, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela szkoły ludowej w Posadzie sanockiej, Macieja Strojka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Posadzie sanockiej.

Aby podkowaczom, którzy nie uczęszczali na półroczny kurs podkowania w szkole kucia koni, ułatwić uzyskanie świadectwa zdatności w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27 sierpnia 1873 Dz. u. p. nr. 140, ustanowione zostały tut. rozporządzeniem z dnia 22 września 1884 l. 58.465 komisye egzaminacyjne we Lwowie, w Krakowie, Wadowicach, Bochni, Tarnowie, Jarosławiu, Brodach, Śniatynie i Tarnopolu.

Egzamina dla tych podkowaczów odbędą się w drugiej połowie grudnia b. r., a kandydaci mają się zgłosić do egzaminu najpóźniej do końca listopada b. r. do c. k. Namiestnictwa, dołączając do podania:

1) świadectwo, jako rzemiosła wyuczyli się porządnie, (*Lehrbrief*) i

2) dowód, że najmniej przez trzy lata byli czeladnikami.

Nadto w podaniu ma być wymieniona miejscowość, w której kandydat pragnie przystąpić do egzaminu.

Co się podaje do wiadomości.

Dnia 26 października 1889 r wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LVII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 166. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 6 października 1889 r. o rozszerzeniu atrybucyj podrzędnego urzędu celnego w Gelza.

Nr. 167. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 13 października 1889 r. o nadaniu szerszego zakresu atrybucyj celnych podrzędnemu urzędowi celnemu pierwszej klasy w bośniackiej Racza.

Nr. 168. Rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 14 października 1889 r., którem zmienione zostaje rozporządzenie ministeryalne z dnia 5 czerwca 1886 r. (dz. u. p. nr. 89) o podziale reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów na piętnaście okręgów kontroli urzędowej dla czynności inspektorów przemysłowych.

Nr. 169. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 15 października 1889 r. o ekspedyowaniu alizaryny za ocleniem traktatowem po 1 zł. 50 ct. od 100 kilogramów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 listopada.

Większa część deputowanych francuskich znajduje się już w tej chwili w Paryżu, co wpływa na wyraźniejsze zarysowanie się tendencyi przyszłej większości Izby. Dzienniki rozmaitych partyj przedstawiają jako rzecz charakterystyczną, że u większości parlamentarnej przeważa jednomyślne niemal życzenie, ażeby prezydentem Izby został Floquet. Nie wątpią też, że ten kandydat większości, obejmie tę godność, skoro zbierze się Izba i zarządzony zostanie wybór prezydyum. Drugą sprawą, która nie schodzi ze szpalt dzienników wybitniejszych, jest kwestya stosunku Kościoła do republiki i na odwrót, oraz kwestya zmiany ustawy wojskowej, mianowicie jej postanowienia o młodzieży seminaryów duchownych. Zdania w tych sprawach są bardzo sprzeczne, lubo większość umiarkowanych dzienników przemawia gorąco za pokojem, a przynajmniej za niewywoływaniem walki religijnej. Ale zdania są podzielone, gdyż w praktycznem wykonaniu nie wszystkie partye republikańskie zapatrują się tak rozumnie i sprawiedliwie, jak to określił na przeszłej sesyi p. Ribot, który rzekł, że nie możemy tu reprezentować tylko swoich przekonań, ale musimy przedewszystkiem być reprezentantami życzeń naszych mocodawców, wyborców.

Tymczasem, o ile widać z ubolewań prasy interesowanej, większość Izby pozostanie obojętną na to, czy część prawicy i konserwatystów, zostanie lub nie zostanie pozyskaną dla konstytucyi i republiki. Wielu deputowanych umiarkowanego stronnictwa republikańskiego poczytuje za rzecz zbyteczną tworzenie koalicyi przeciw żywiołom radykalnym. Inni oświadczają, że pozostawiają konserwatystom wolny wybór: mogą jeżeli chcą połączyć się z umiarkowanymi i postępowymi republikanami, lub głosować z rewolucyjną opozycyą. Objaw ten nie zadawala bynajmniej wytrawniejszych polityków, którzy wiedzą z doświadczenia, że taki brak porozumienia nie prowadzi do rezultatów dodatnich. Jest to, według polityków zdrowo myślących, objaw zarozumiałości i przeceniania sił własnego obozu. Donoszą wprawdzie o kilku praktycznych zamysłach większości, w której szeregach zasiada wielu nowych deputowanych. Pytanie tylko, czy większość ta, wykluczając od współudziału w pracy niezadowolonych z polityki większości, będzie w stanie przystąpić do tych prac praktycznych spokojnie. Pomysł, o którym mówią, znalazł wielu zwolenników, a polega na tem, iż większość pragnie, zamiast dotychczasowym trybem wybieranych losem komisyj Izby, podzielić je według interesów i zawodów. Życzą sobie więc, ażeby do każdej kategoryi interesów zgłosiło się po kilku w istocie fachowych reprezentantów. W dawniejszych sesyach istniała tylko jedna taka zawodowa komisya, złożona z reprezentantów rolnictwa i producentów wina. Znalazł się i drugi, niemniej praktyczny zamiar, zmierzający do oszczędzenia czasu. Pragnie mianowicie większość wybrać natychmiast specyalną komisyę, którejby poruczono likwidacyę wszystkich prac rozpoczętych, a nie pokończonych przez poprzednie Izby. Wyliczają bardzo wiele cennych projektów i prac przygotowawczych, które powinny być ponownie podjęte, ażeby zostały zużytkowane przez nową reprezentacyę prawodawczą. Zapowiedziano nakoniec, że przy sprawdzaniu wyborów postanowiła większość uchylić wszelkie względy polityczne i partyjne, a zarządzić ściśle dochodzenia tylko w tych wypadkach, w których odegrało rolę przekupstwo.

Takim jest mniej więcej program większości, jeżeli go nie zwichną zbyt lekceważone przez tę większość żywioły negacyi i niezadowolenia.

---

1)

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Estetę.

Dzisiejszy dzień stanowiłby epokę w mojem życiu — gdybym żyć miała..

1o) Stefan oświadczył się ojcu o moją rękę, — ojciec naturalnie oddał mu ją, — byłby oddał ręce dziesięciu córek, gdyby je miał.

2o) Długo sam na sam ze Stefanem rozmawiałam i —

3o) W skutek tej rozmowy okropnie byłam wzruszona — co spowodowało trzeci atak sercowy.

Na chwilę przytomność straciłam — myślałam że to koniec, że się obudzę gdzieś na innym świecie, — ale obudziłam się na tym jeszcze, — więc piszę testament, bo nuż śmierć po mnie się zgłosi, to lepiej być w porządku.

Jak na taki dzień stanowczy, mimowoli przywiązuje się wagę nawet do szczegółów, do drobnostek; — zabobonna nie jestem, — w sny nie wierzę; — uważana jestem nawet za *„esprit fort“*, — mimo to dzisiejszy sen zrobił na mnie wrażenie, — właśnie dla tego że poprzedzał takie ważne fakta.

Śniło mi się, że umarłam i szłam za własnym pogrzebem; — honorowe miejsce miałam za trumną. Oprócz mnie nikt nie płakał, czemu się nie dziwiłam — ale co mnie okropnym żalem przejmowało. — Wiatr tylko litował się nademną i wył i świszczał, — niebo płakało także drobnemi kroplami, spadającemi na trumnę, w której byłam zamknięta. Konie kirem okryte, błotem „cmentarników“ obryzgiwały, — smutno było bardzo.

Mnie było smutno szczególniej dla tego, że Stefan szedł za mną umarłą i nie żałował. Nie żal mu było serca, które nim tylko żyje, nim oddycha, jego jest pełne, — dla niego widocznie, tylko dla niego stworzone, — nie żal mu było, że serce pękło z bolu. Pewnie z bolu.

Dziwaczny sen taki; — szkoda że nie jestem Faraonem i że Józef już nie żyje.

Więc piszę testament — zawsze to bezpieczniej. — Brrr.... a jednak ja się śmierci boję, — okropnie. Ale nie zawsze, to zależy od usposobienia, — gdy jestem w fazie religijnej łatwo mi jest wyrzeknąć *„fiat“*.

Ale kiedy, według wyrażenia cioci, pogański wiatr zawieje, to mi niemiła myśl grobu. Prześladuje mnie pytanie: kto, dla kogo właściwie stworzony, — czy człowiek dla świata, czy świat dla człowieka. — Bo przypuśćmy nawet, żeśmy ujarzmili konia, osła, wołu — lwa i słonia i tygrysa, — ale czegoż to dowodzi? Nie ujarzmiliśmy robaków różnego gatunku, bardzo brzydkich, bardzo licznych i żarłocznych. My z nich pożytku nie mamy, — one z nas mają wielki, — bo one nami żyją. — Zjedzą nas, prędzej, później. — Zatem, kto dla kogo stworzony, — robaki dla nas, czy my dla robaków? — Prędzej to ostatnie.

Trudno aby uwagi takie rozjaśniały mój horyzont, — a wiele w tym rodzaju pytań bez odpowiedzi jeździ mi po głowie.

Ale wracam do testamentu. — Wykonawczynią mojej ostatniej woli postanawiam moją jedyną i drogą przyjaciółkę, więcej niż siostrę, Helenkę Wyszomirską. Wbrew podaniu, przyjaźń nasza nie znała chmurki jednej, — w piasku bawiłyśmy się razem bez zatargów, — dzieliłyśmy się łakomi, zamieniając często porcelanowe córki, zawsze zgodnie, — uczyłyśmy się razem bez zazdrości jedna do drugiej, — bywałyśmy razem na balach nie szkodząc jedna drugiej, — jesteśmy bliskie sobie duchem, sercem, inteligencyą. — Helenka tylko lepsza i słodsza odemnie. Ona ma mnie za rozumniejszą, — ale to pomyłka; — najwięcszy rozum potrafić wzbudzić miłość, — ona to umie, a ja nie, — więc ona mędrsza.

Helenka jedna papiery te otworzy po mojej śmierci, — odda i zabierze wszystko co komu przeznaczam, a testament podrze, aby niczyje oczy nie padły na niego.

Przedewszystkiem rozporządzam tem co mam najdroższego. — Fortepian mój oddaję Stefanowi; — tylko proszę aby go z miejsca nie ruszano. Bechstein piękniejszego instrumentu nie pokaże już światu. — Cała orkiestra w nim się znajduje, — a miękki, aksamitny ton, pozwala na wywoływanie melodyi tak delikatnych, tak eterycznych, że niewiadomo czy gdzieś płyną z niepochwytnych, nadziemskich przestworzy, — czy też ręka duchów z lekka klawiszy dotyka.

Cudne chwile życia przy tym fortepianie spędziłam; — bo nie na nim gam mnie uczono, — nie na nim klapsy od pany Emilii dostawałam. — Za kilka rzeczy wdzięczna jestem ojcu — mianowicie za to, że we mnie talent do muzyki rozwijał, — że mi dał najlepszych mistrzów za przewodników; — że w końcu gdy już poprzysięgłam dozgonny zachwyt Chopinowi, Schumanowi, Szubertowi i klassykom, dał mi ojciec Bechsteina i nie przeszkadzał nigdy sercem całem mu się oddawać.

Kochany fortepian! Jeżeli każda chwila rozkoszy, jaką tu odczuwamy, ma stanowić ujemny bilans na tamtym świecie.... Na tamtym? Na jakim? — Na Saturnie, czy na Wenus? — Gdybyż nam choć to jedno podano za pewnik gdzie my żyć będziemy wiecznie. — Podobno cudowna ma być harmonia wszystkich ciał niebieskich gdy krążą w przestrzeni, — może one to właśnie tworzą tę muzykę o jakiej ucho ludzkie nie słyszało, — może to one najcudniejszą melodyą nucą wieczne Hosanna?

Ciekawa jestem zkąd się bierze geniusz muzyki na tym padole nędzy i materyalizmu?

Bo malarze naśladują naturę, — rzeźbiarze także i poeci słowami tylko się posiłkują a słowo dane jest wszystkim ludziom — ale zkąd się bierze wzór na melodye tak pełne harmonii a tak różne od głosów choćby najdźwięczniejszych natury; — o tyle bogatsze od spiewu słowików, tych mistrzów w przyrodzie?

Zkąd my czerpiemy to, czego nigdzie w koło siebie ani widzimy, ani słyszymy? Nie może być inaczej, tylko dusza twórcza Rossinich, Haydnów, Beethowenów, schodzi na ten świat już po jakiej długiej pielgrzymce z pamięcią harmonii doskonalszych światów, bo człowiek sam przez się two-

Sprawy sejmowe.

Komisya gminnna przedłożyła Sejmowi projekt ustawy o pisarzach gminnych. Referentem był p. dr. Fruchtman. W uwagach wstępnych, poprzedzających projekt ustawy, komisya podała historyczny przebieg sprawy w Sejmie i w Wydziale krajowym. Jak wiadomo, projekt reformy gminnej, podniesiony w Sejmie w r. 1887 z inicyatywy poselskiej, skłonił był Wydział krajowy do przedsięwzięcia w r. 1888 szeregu badań nad obecnym stanem gmin w Galicyi. Owocem tych badań jest ogłoszona przez Wydział krajowy w r. 1887 obszerna księga p. t. „Materyały do reformy gminnej“. Materyały te przedłożone zostały ankiecie gminnej, która obradowała w roku 1887 w Wydziale krajowym. Ankieta ta uznała potrzebę reformy ustawy gminnej i wyraziła przekonanie, że przedewszystkiem należy pociągnąć różnicę między ustawodawstwem gminnem dla większych miast w kraju, a między resztą miasteczek i gminami wiejskiemi. W tym przez ankietę gminną z r. 1887 wskazanym kierunku, poszło ustawodawstwo krajowe, zmierzając naprzód do reformy ustawy gminnej dla miast, a następnie dla gmin wiejskich Z poczucia tej potrzeby wyłonił się projekt statutu gminnego dla 30 większych miast w Galicyi który w r. 1889 zmieniony został na ustawę krajową z dnia 13 marca 1889 a obecnie już w Galicyi obowiązuje. Co do gmin wiejskich ankieta gminna z r. 1887 do zasadniczych podstaw reformy nie doszła — radziła jedynie na razie usuwać najpilniejsze i zupełnie zbadane złe nowelami do ustawy gminnej. Gdy badania przeprowadzone w Wydziale krajowym w r. 1887 wykazały, że jedną z najgłówniejszych przyczyn złego w gminach wiejskich jest dotkliwy brak uzdolnionych pisarzy gminnych — o czem materyały do reformy gminnej niejedno cenne przechowały świadectwo — gdy się dalej okazało, że reprezentacye gminne po wsiach składają się z ludzi o bardzo niskim poziomie umysłowym, że nadają pisarstwa gminne pierwszemu lepszemu kandydatowi, podejmującemu się tę funkcyę za najniższe wynagrodzenie wypełnić, że nie są w stanie ocenić zdolności kandydatów — gdy się to wszystko ujawniło, ankieta poruszyła myśl wydania ustawy, któraby określiła kwalifikacye pisarzy gminnych, i tym sposobem umożliwiła gminom wiejskim przyjmowanie takich tylko pisarzy, którzy dają jakie takie rękojmie, że swe zadania należycie wypełnić potrafią.

W duchu tych uwag przedłożono Sejmowi w roku 1888 projekt ustawy o pisarzach gminnych, który też przez Sejm uchwalony został, wszelako Najwyższej sankcyi nie otrzymał. W tym roku ponowiony, przychodzi obecnie pod obrady Sdjmu

---

Komisya administracyjna załatwiła onegdaj sprawozdanie Wydziału krajowego o administracyi funduszu jednomilionowego na budowę koszar dla c. k. wojska, z wnioskiem na przyjęcie do wiadomości; i drugie sprawozdanie Wydziału krajowego o petycyi wiecu miast o wydanie ustawy o krajowych dopłatach dla kwaterunku wojska, i o podwyższenie funduszu koszarowego do wysokości 2 milionów zł. komisya wnosi przejście do porządku dziennepo nad temi dwoma żądaniami, natomiast dopuszcza rozłożenie rat zwrotu pożyczek bezprocentowych na budowę koszar przez Wydział krajowy, rozdzielonych z lat 12, jak jest obecnie, na lat 20.

Sejmy krajowe.

Fremdenblatt zaznacza, iż zebrane obecnie Sejmy krajowe będą musiały przyspieszyć swe obrady, albowiem Rząd postanowił zwołać Radę państwa najpóźniej w pierwszych dniach grudnia.

Na przedwczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego namiestnik, hr. Thun, odpowiadał, na interpelacyę dr. Riegera, w sprawie uregulowania rzek czeskich celem umożliwienia na nich żeglugi. Namiestnik mówił tym razem po czesku. Co do merytorycznej strony sprawy nie poczynił żadnych pewniejszych widoków szybszego załatwienia tej kwestyi. Sejmowi przedłożono sprawozdanie komisyjne w sprawie aktywowania banku krajowego i mianowania jego dyrektorem z płacą 6000 złr., rocznie dep. Mattusza. Dalej wniesiono sprawozdania Wydziału krajowego o używaniu obu języków krajowych przez władze autonomiczne, następnie w kwestyi założenia Akademii umiejętności, literatury i sztuki Imienia Cesarza Franciszka Józefa, wreszcie sprawozdanie nad petycyami o urządzenie w r. 1891 w Pradze powszechnej wystawy.

Młodoczesi zamierzają zażądać w sejmie, aby adresowy wniosek komisyjny zwrócony został tej komisyi, a to celem zawezwania Rządu, iżby tenże wpierw oświadczył się co do swego stanowiska w obec kwestyi czeskiego prawa państwowego.

W sejmie morawskim poseł Proskowec uzasadnił swój wniosek, dotyczący obniżenia taryfy przewozowej dla cukru na kolei Północnej ces. Ferdynanda. Po obszernem umotywowaniu wniosek odesłano do komisyi

Komisya budżetowa postanowiła uczynić wniosek o zaciągnięcie 4 prct. pożyczki krajowej w kwocie 9 milionów.

W tymże sejmie poseł Meznik uzasadniał swój wniosek, dotyczący urządzenia w Bernie uniwersytetu. Wniosek ten przydzielono, stosownie do żądania mowcy, komisyi szkolnej.

W dolno-austryackim sejmie rozpoczęły się wczoraj rozprawy na temat: „kraj. zakładu dla obłąkanych“ w Wiedniu, przyczem z kilku stron poruszono różne nadużycia i nieporządki, zachodzące w tym zakładzie.

Wydział krajowy przedłożył obszerne sprawozdanie o szkołach ludowych i wydziałowych, oraz o seminaryach nauczycielskich w Dolnej Austryi w roku szkolnym 1887/88: szkół wydziałowych było 89, ludowych 1438, z tych ośm z wykładem czeskim i niemieckim. Liczba szkół prywatnych wynosiła 96. W wieku obowiązkowym do nauki znajdowało się 368.836 dzieci, z tych 1289 z powodu różnych przyczyn nie uczęszczało wcale do szkoły. Liczba nauczycieli wynosiła 4047, nauczycielek 1166. Wydatki na utrzymanie szkół ludowych w roku bieżącym preliminowano w sumie 3,243.572 zł. dla prowincyi, a 2,380.820 dla Wiednia.

W sejmie karynckim jeden z mowców słoweńskich domagał się większego, niż dotychczas poszanowania w szkołach żywiołu słoweńskiego.

Poseł Geinsberger uczynił wniosek, żądający zniesienia zakazu wywozu bydła do Niemiec.

W sejmie tyrolskim poseł Pasolini wniósł o urządzenie wywiadowczego biura dla tyrolskich wychodźców.

Sejm uchwalił rezolucyę do rządu, domagającą się zniesienia zakazu wywozu bydła do Niemiec.

P. Minister hr. Kalnoky we Friedrichsruhe.

O przybyciu hrabiego Kalnoky'go do Friedrichsruhe w dniu 2 b. m. pisze *Hamb. Corr.*: Pogoda nie bardzo sprzyjała. Mimo to koło południa zgromadziło się na dworcu sporo publiczności. Zajechały dwa pojazdy księcia, jednak nikogo w nich nie było. Oczekująca na dworcu publiczność, która się zeszła, aby być świadkiem spotkania dwóch dyplomatów, sądziła już, że czeka ją rozczarowanie, zwłaszcza gdy na peronie pojawił się tylko pan v. Brauer tajny radca legacyjny i stanął w tem miejscu, gdzie hrabia Kalnoky miał wysiąść. Za chwilę pociąg zajechał. Hr. Kalnoky w towarzystwie sekretarza swego, legacyjnego radcy hr. Wydenbrucka, wysiadł z ostatniego wagonu. Obydwu panów powitał p. Brauar i puprowadził ich wzdłuż nasypu kolejowego. Wtem ze strony publiczności dał się słyszeć ogólny okrzyk zdumienia. Kanclerz bowiem zbliżył się ze strony przeciwnej idąc żwawo wzdłuż nasypu dużemi krokami i po wojskowemu wyprostowany. Za nim biegły dwa wielkie psy. Obadwaj ministrowie uchylili kapeluszy i po kilkakroć uścisnęli sobie ręce. Następnie zwrócili się w stronę dworca i zatrzymali się w miejscu, gdzie była zgromadzona publiczność. Wszyscy odkryli z uszanowaniem głowy, a gdy ktoś zawołał *hoch!* zawtórował mu potężny okrzyk zebranych, Objaw ten widocznie uradował księcia, to też wraz z hrabią odwzajemnił ukłon i kilkakrotnie ruchem głowy dziękował publiczności. Potem książę i hrabia wsiedli do pierwszego, a pan Brauer i hrabia Wydenbruck do drugiego powozu, i ruszyli do książęcego zamku. Bismarck wyglądał znakomicie, na głowie miał zwykły szeroki kapelusz, a na rękach białe rękawiczki. Jak wiadomo, pan Minister, hrabia Kalnoky, odjechał w poniedziałek na Hamburg i Berlin do Wiednia.

Z obecnej sytuacyi.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*:

Były przypuszczenia, iż w skutek bytności cara w Berlinie polityka niemiecka przybierze znowu kierunek, zalecający ustępstwa na rzecz Rossyi w sprawie bułgarskiej. Car miał powiedzieć ks Bismarckowi: Twierdzicie, że chcecie pokoju, otóż gdyby mój brat był gubernatorem Kaukazu, a jego tam rządy wpływały źle na stosunki Rossyi do Niemiec, nie wahałbym się odwołać go; wy zaś wiecie, że rządów Ferdynanda w Bułgaryi ja znieść nie mogę, że w obec całej Rossyi zgodzić się na to nie mogę, aby tam panował książę katolicki, a przecież nietylko nic nie robicie, aby usunąć ten niemożliwy dla mnie stan rzeczy, ale nawet zdajecie się być z niego zadowoleni. Ks. Bismarck miał na to odpowiedzieć, że da się coś zrobić w tej mierze, aby zadowolić cara

Ks. Ferdynand podczas swojego tu przejazdu zdawał się mieć poczucie niebezpieczeństwa, grożącego mu w skutek powyższego zwrotu w Berlinie i nieco upadł na duchu, tem więcej, iż Orleani doradzali mu ze względu na Rossyę, aby dawszy już dowody odwagi i zdolności rządzenia, zakończył całą rzecz ustąpieniem z tronu. Tymczasem ks. Ferdynand pod wpływem matki otworzył sobranie mową energiczną, w której z widocznym zamiarem, ale bez żadnych ztąd inspiracyj, wysunał na pierwszy plan znane przychylne o Bułgaryi słowa Cesarza Franciszka Józefa.

Jednocześnie tutaj wyrażają półurzędownie zadowolenie z pobytu hr. Kalnoky'ego we Friedrichsruhe i zapewniają, że Bismarck nie zażądał żadnych ustępstw w sprawie bułgarskiej, że przeciwnie zgodzono się na to, iż Rossya winna pozostać na gruncie traktatu berlińskiego tak, jak inne mocarstwa.

Herbert Bismarck ma tędy wracać i konferować z Kalnokym.

Cesarz Wilhelm był zachwycony wojskiem tureckiem i dumny, iż wojsko to wyćwiczyli Niemcy.

Wciąż mówią o usiłowaniach wciągnięcia Turcyi do potrójnego przymierza, a przynajmniej przeszkodzenia podpisaniu deklaracyi neutralności, podsuniętej przez Rossyę. Sułtan miał unikać rozmów politycznych.

Z Berlina zaś telegrafują:

Dobrze poinformowane dzienniki tutejsze potwierdzają, że cesarz Wilhelm podczas pobytu swojego w Konstantynopolu będzie starał się przyczynić do ostatecznego uregulowania kwestyi egipskiej przez zapośredniczenie kompromisu pomiędzy Anglią i Turcyą. Obok korzyści politycznych, osiągnie przez to W. Porta wielkie korzyści finansowe.

O pobycie cesarza w Atenach donoszą dodatkowo, że i tam hr. Bismarck miał kilka dłuższych konferencyj z prezesem gabinetu greckiego, Trikupisem. Donosząc o tem, londyński *Standard*, organ lorda Salisburyego doradza Trikupisowi, aby szedł za przykładem prezesa gabinetu bułgarskiego, p. Stambułowa i dbał raczej o wewnętrzny rozwój kraju, niż zajmował ustawicznie umysły aspiracyami panheleńskiemi.

Z Petersburga.

(Lista kandydatów na stolice biskupie. — Nowy główny kontrolor kolei żelaznych. — Dochody ze stałych podatków).

Korespondent petersburski warszawskiego *Słowa* telegrafuje:

Z najlepszego źródła mogę was zapewnić, że podana przez *Kraj* lista kandydatów na stolice biskupie rzymsko-katolickie nie posiada jeszcze stanowczego charakteru. Lista ta nie została jeszcze przedstawioną do najwyższego zatwierdzenia, gdyż w departamencie obcych wyznań nie przyjęto jeszcze stanowczej decyzyi co do obsadzenia stolicy mohylewskiej.

Praw. Wiest. ogłasza nominacyę pana Skrochowskiego na głównego kontrolora kontroli dróg żelaznych warszawsko-bydgoskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej. P. Skrochowski dał się poznać jako bardzo biegły kontrolor, umiejący wykrywać nadużycia kolejowe. Rozpoczął on niegdyś głośną kampanię przeciwko drodze mikołajewskiej (Petersburg-Moskwa), co spowodowało wyznaczenie komisyi i następnie układy, wskutek których kolej zapłaciła rządowi 15 mil. rubli.

Grażdanin dowiaduje się, iż ogólna suma dochodów departamentu podatków stałych w r. 1890-ym obliczona jest na rs. 143,336.751. W tej liczbie podatki z Królestwa Polskiego rs. 8,792.600. Z powodu przechodzenia majątków z rąk osób pochodzenia polskiego do innych rąk w guberniach zachodnich, podatek od wzmiankowanych osób zmniejszył się o rs. 15.901. Podatki w Królestwie Polskiem wzrosły o rs. 55.276, przyczem jednakże zamierzono przeznaczyć na utrzymanie wydziałów technicznych, ekonomicznych i pomiarowych rs. 65.231 i na utrzymanie wydziałów finansowych przy zarządach powiatowych w Królestwie Pol. rs. 92.216.

Bułgarska mowa tronowa.

Z powodu, iż depesza podała w formie zbyt lakonicznej orędzie ks. Ferdynanda, odczytane na otwarcie sesyi zgromadzenia narodowego, wypada nam zamieścić ten ważny dokument w nieco obszerniejszem streszczeniu:

Otóż książę wyraził najpierw zadowolenie, że mowa ta jest pierwszym aktem udzielnej jego władzy, jaką wykonywa po powrocie z krótkiej podróży za granicą, która to podróż świetnie uwydatniła ustalenie wytworzonego przez lud stanu rzeczy, niemniej reprezentowanych przez księcia zasad w Bułgaryi. Witając reprezentantów narodu, podniósł książę szczególną doniosłość otwarcia tej sesyi, bo po raz pierwszy od czasów niezawisłości księstwa bułgarskiego, ta sama reprezentacya narodu zbiera się po raz trzeci. Niezaprzeczony to dowód porządku i spokoju, niemniej postępu zadowolenia panującego w Bułgaryi.

„Wszechstronne postępy kraju od czasów mego wstąpienia na tron są tak widoczne, że naród bułgarski zjednał sobie przez nie nie tylko sympatye cywilizowanego świata, lecz stał się godnym pochwał jednego z najdzielniejszych i najmędrszych Monarchów Europy, oraz najwybitniejszych europejskich mężów stanu. Uznanie to potężnie się przyczyni do tryumfu słusznej sprawy Bułgaryi. Konstatuję z zadowoleniem, że Bułgarya z narodami ościennemi, tudzież ze wszystkiemi prawie innemi państwami w najlepszych stosunkach pozostaje, i mogę wypowiedzieć moje przekonanie, że stosunki te w przyszłości jeszcze bardziej się ustalą.“

Następnie wskazuje mowa tronowa na ciągły rozwój koleji żelaznych w Bułgaryi przez poczęte już i świeżo projektowane linie, na projektowane roboty portowe, zawarcie pożyczki w sumie 30 milionów franków, tudzież na zarządzenia, poczynione dla zaspokojenia potrzeb armii. W końcu wylicza mowa tronowa przygotowane projekty ustaw, mianowicie: projekt ustawy policyjnej projekt ustawy wyborczej, projekty ustaw w sprawie dziedziczenia spadków i prawa opiekuńczego, przedłożenie o pocztach i telegrafach.

Księcia witali deputowani w sposób nader sympatyczny. Książę odczytał całą drugą część orędzia głosem podniesi nym, kładąc nacisk na ustęp, w którym mowa o pochwale Monarchy austryackiego. W końcu donoszą z Sofii, iż mowa tronowa wywarła powszechnie jak najlepsze wrażenie.

Z Francyi.

(Przed zebraniem się Izb.)

Główną przeszkodą, rozdzielającą umiarkowanych konserwatystów i republikanów, jest sprawa kościelna, a właściwie kwestya uregulowania stosunku państwa do Kościoła. Monarchiści żądają pod tym wzglę-

---

rzyć z niczego nie może, — zkądżeby więc stworzył muzykę?

Pierwszy raz Stefana zobaczyłam przy moim fortepianie — zobaczyłam i pokochałam.

Było to rok temu. — Ojciec gorączkowo na niego czekał, ja mniej. — Cóż w tem dziwnego? — Ojciec jest właścicielem majoratu — ale syna nie ma. Biedny papa! on wieczny żal do mnie mieć będzie, że się córką zamiast synem urodziłam.

Stefan jest jedynym i ostatnim z rodziny ojca po mieczu. Kuzyn mój. — Biedny Stefan i dla niego może byłoby lepiej gdyby nie miał kuzynki we mnie.

Papa dopiero od dziś Stefana pokochał, — od kiedy się o mnie oświadczył, — ale dawniej go nie cierpiał, — widział w nim zawsze uzurpatora — a cóż on temu winien, że ja się synem nie urodziłam? — Ja winnam wszystkiemu. Było to całkiem niepotrzebną fantazyą na świat się wybierać; — ani sobie, ani innym na pociechę. — Ojciec więc czekał na Stefana gorączkowo rok temu, bo kiedy już raz wszystko co nasze, ma być jego, warto było się przekonać jak wygląda „uzurpator.“

Ja nie byłam ciekawa wcale, — mnie nudził tylko oczekiwany najazd człowieka, dla którego przychylnie nie byłam usposobiona.

Weszłam do mego prywatnego saloniku drzwiami z ogrodu. — Powinnam się była dziwić i gniewać na intruza, który do mego osobistego przybytku wkwaterował się bez ceremonii.

(Ciąg dalszy nastąpi)

dem daleko idących ustępstw, których republikanie nawet umiarkowani ofiarować nie mogą i nie chcą. Polemika toczy się między dziennikami. *Journal des Débats* gotów jest zgodzić się na daleko idące koncesye, nawet na zmianę ustawy wojskowej, nakładającej na uczni seminaryów duchownych obowiązek służenia w szeregach armii. — *Temps*, mający stosunki z rządem, nie idzie wprawdzie tak daleko, chętnie jednak przyjmuje niektóre ustępstwa, mianowicie co do przypuszczenia do szpitali Sióstr Miłosierdzia i nauki religii w szkołach ludowych, w tym sensie, że na przyszłość nauka religii będzie mogła być udzielaną w szkołach na wyraźne żądanie rodziców. Obóz nieprzejednany, pragnący walki, odrzuca jednak te wszystkie koncesye i tak znany dziennikarz Henryk Houx radzi katolikom francuskim wytrwać na stanowisku biernej opozycyi, wskazując na przykład ks. Bismarcka, który ostatecznie poszedł do Canossy, musiał kapitulować w obec Rzymu i zmienił powoli ustawy majowe.

KRONIKA

Lwów 6 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kłuwińce, w powiecie husiatyńskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Ślub**. Z Wilna donoszą: dnia 28 października odbył się w Wace, pod Landwarowem, ślub hr. Andrzeja Potockiego z córką hr. Jana Tyszkiewicza. Młodą parę po wzniosłej przemowie pobłogosławił w pięknej kaplicy pałacowej, położonej w uroczem ustroniu parku, ks. kanonik Kluczyński z Wilna. Liczny zastęp gości weselnych, reprezentujących wszystkie dzielnice Polski, jako to: Tyszkiewiczów, Potockich, Lubomirskich, Zamoyskich, Radziwiłłów, Czetwertyńskich, Raczyńskich, Sliżniów, Ogińskich, Branickich, Zabiełłów, Kossakowskich, Skirmuntów, Szetkiewiczów, Łęskich, Lubeckich, Jełowickich, Ledóchowskich, podejmowali rodzice panny młodej we wspaniałej rezydencyi, położonej wśród pięknego parku, ze staropolską serdeczną gościnnością. Podczas uczty weselnej wzniesiono kilkanaście toastów, z których kilka zasługuje na wzmiankę, jakoto: hr. Antoniego Potockiego na cześć państwa młodych, Adolfa Jełowickiego na cześć rodziny Potockich, a szczególniej toast hr. Jana Tyszkiewicza na cześć hr. Adamowej Potockiej, który w szczerych i gorących słowach stawiał pannie młodej Matronę Polską jako przykład i prosił hr. Adamową Potocką o radę, opiekę i miłość dla córki.

Kilkaset telegramów z życzeniami nadeszło z kraju i zagranicy.

W wilię ślubu udali się goście weselni osobnym pociągiem z Waki do Wilna, gdzie przed ołtarzem N. Maryi Panny Ostrobramskiej odbyła się msza św. na intencyę państwa młodych. Kto stale mieszka w Wilnie i codziennie widuje cudowny obraz, na tego robi zawsze to święte miejsce ogromne wrażenie — lecz jakież dopiero wrażenie wywiera ono na człowieku, który przybywa tam po raz pierwszy. Zbliżając się do Ostrej Bramy, spotyka się już o kilkaset kroków wszystkich pobożnych, idących, czy jadących, z odkrytą i pochyloną głową.

Nazajutrz po ślubie większa część gości weselnych udała się do Wilna, ażeby zwiedzić starożytny gród, położony nad cudnemi brzegami Wilii. Poczem rozjechali się wszyscy, wynosząc z wesela tego najprzyjemniejsze wspomnienia.

— **Ciężki cios** dotknął pp. Ostaszewskich-Barańskich. Trzyletnia ich dziecina, śliczna, złotowłosa Maniusia, zamknęła do snu wiecznego promienne swe oczęta. Któż — czyje serce nie zamknięte na uczucia ludzkie — nie będzie głęboko współczuł z tą niezmierzoną boleścią rodziców, którym nagle zagasł jasny promień ich życia? Słów braknie na pociechę, jeno milczenie przystoi w obec tej ciszy śmiertelnej, wśród której rozpłynął się i ścichł na wieki srebrzysty śmiech złotowłosej dzieciny. Dzisiaj odbył się jej pogrzeb; liczne grono przyjaciół i znajomych towarzyszyło w tym smutnym pochodzie rodzicom, którzy, oby w tem powszechnem współczuciu, jakie ich otacza, znaleźli dla siebie choć trochę ukojenia.

— **Pan Jakób Rawicz,** rodem z Brzeżan i Karol **Ochs** rodem z Tarnopola, kandydaci adwokaccy, otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Z Resursy urzędniczej.** Na zapowiedziany wieczorek z tańcami 9 b. m. w lokalu Resursy, lista otwarta. Wydział uprasza pp. członków, chcących wziąć udział w zabawie z rodzinami, by zechcieli się zapisać na listę przed 9 listopada.

— **Towarzystwo wzaj. pom. oficyalistów prywatnych** ma do rozdania 3 stypendya. Ubiegać się mogą tylko dzieci, przedewszystkiem sieroty po członkach, a termin dla wnoszenia próśb za pośrednictwem dyrekcyj szkolnych upływa 15 listopada b. r. Ogłoszenie konkursu rozesłała Dyrekcya Towarzystwa w odbitkach litografowanych do wszystkich sierót i wdów z dziećmi po członkach, tudzież uwiadamia interesowanych przez dzienniki.

— **Towarzystwo przyjaciół uczącej się młodzieży.** Przy końcu drugiej połowy minionego miesiąca odbył wydział towarzystwa posiedzenie, na którem sekretarz złożył sprawozdanie w sprawie rozpoczętego z początkiem minionej zimy rozdawnictwa odzieży i obuwia pomiędzy ubogą młodzież szkół tutejszych. Wedle tego sprawozdania rozdało towarzystwo w drodze odnośnych dyrekcyj szkolnych w ciągu minionego okresu szkolnego 168 sztuk rozmaitej odzieży, 90 sztuk bielizny i 110 par obuwia, między temi 58 par nowych butów i trzewików, zakupionych z własnych funduszów. Tak pomyślne rezultaty zawdzięcza wydział ofiarności mieszkańców naszego miasta, jakoteż niezmordowanej gorliwości pań protektorek i delegatek, którym też w imieniu ubogiej młodzieży wydział składa publicznie najserdeczniejsze podziękowanie. Chcąc i w bieżącym roku szkolnym przyjść z pomocą biednej młodzieży szkolnej, uchwalił wydział kwotę 60 zł. na zakupno obuwia; jest to jednak kropla w morzu w obec nędzy, jaka między młodzieżą szkół tutejszych panuje. Wydział przeto, apelując znowu do szlachetnej ofiarności obywatelskiej, a szczególnie do litościwych serc naszych pań; prosząc, aby raczyli łaskawie wesprzeć towarzystwo w niesieniu pomocy najbiedniejszym, nadsyłając datki, choćby i najmniejsze w gotówce, przenoszonej odzieży, bieliznie i obuwiu, tak z dzieci, jak i z dorosłych; zimno bowiem z każdym dniem staje się dokuczliwszem i lada chwila zawita ciężka dla dzieci ubogich zima. Biedna dziatwa, przespawszy w nieogrzanem wilgotnem mieszkaniu, musi rano przed ósmą, często bez ciepłej strawy, lekko ubrana, w podartych bucikach, w największe zimno i słotę z najdalszych dzielnic miasta iść do szkoły, w której często cały dzień przesiaduje, nie mając po co wracać do domu, gdyż rodzice wyszli na cały dzień na zarobek, a mieszkanie zamknięte. Wszak obecnie, choć pora już zimna, widzieć można, jak dzieci małe, licho odziane, a do tego bose (nawet i w śródmieściu) spieszą rano zsiniałe do szkoły.

Łaskawe datki tak w gotówce jak i w naturze, uprasza się uprzejmie nadsyłać do biura c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w ratuszu II piętro pod adresem prezesa p. Mieczysława Baranowskiego c. k. inspektora szkół. Gdyby komu z chętnych odsyłanie rzeczy lub innych datków pod powyższym adresem sprawiało trudności lub w ogóle z jakichbądź względów nie było dogodnem, zechce łaskawie kartą korespondencyjną podać dokładny swój adres sekretarzowi Towarzystwa p. Mikołajowi Haraszkiewiczowi, Kalecza l. 10 A. I. piętro, który po ofiarowane Towarzystwu rzeczy poszle służącego z kwitem i upoważnieniem. Zgłoszenia na członków rzeczywistych Towarzystwa, należy nadsyłać pod tym samym adresem. Członkiem zwyczajnym może być każda osoba, która chce płacić miesięcznie 10 centów do rąk kursora za kwitem.

Wydział Towarzystwa znając dokładnie potrzeby naszej młodzieży, postanowił i w innym kierunku nią się zaopiekować. W wyższych klasach, i to szczególnie szkół żeńskich, cierpią uczenice biednych rodziców z powodu braku książek szkolnych. Wydział postanowił założyć we własnym zarządzie bibliotekę podręczników szkolnych, z której uczniowie i uczenice za pośrednictwem swych dyrekcyj potrzebne podręczniki, za zwrotem, na przeciąg roku szkolnego, wypożyczać będą mogli. Na cel powyższy uchwalono na ostatniem posiedzeniu kwotę 40 zł. z funduszów Towarzystwa. Ponieważ kwota ta jest niewystarczającą, przeto wydział zwraca się z gorącą prośbą do rodziców, kierowniczek prywatnych zakładów naukowych i t. p. by raczyli łaskawie używane podręczniki szkolne, bez względu na zakład, t. j. tak ze szkół ludowych i wydziałowych jakoteż średnich i seminaryów nauczycielskich w celu możliwie jak najrychlejszego skompletowania podobnej bezpłatnej wypożyczalni książek szkolnych Towarzystwu darować, nadsyłając lub zgłaszając takowe pod wyż podanym adresem.

— **Amatorskie przedstawienie** na dochód Towarzystwa im. St. Staszica, odbędzie się w sali kasyna Miejskiego dnia 12 b. m. Bliższe szczegóły doniosą afisze. Biletów nabywać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, w Towarzystwie im. St. Staszica, ul. Kochanowskiego l. 2 i w kancelaryi kasyna Miejskiego.

— **Krwawe zajście**. Między robotnikami cegielni za Stryjską rogatką, a nadzorcą robotników toru wyścigowego, Karolem Kozyrskim, wszczęła się wczoraj w południe w szynkowni pod l. 2 na Bednarówce, sprzeczka, która przeszła w bójkę, przyczem Kozyrski uległ tak mocnemu skaleczeniu w głowę, że musiano go odwieźć do szpitala. Przy tej awanturze poniósł i szynkarz szkodę, gdyż strącono mu z szynkfasu beczułkę z wódką i stłuczono 11 szyb w oknach.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono duże kowadło z kuźni koszar artyleryi przy ulicy Gródeckiej. — Zgubiono złoty wisiorek kształtu pieczątki z białym i zielonym kamykiem; zastawniczą kartkę banku hipotecznego na złote kólczyki za 8 zł. zastawione; damski kołnierz czarny barankowy, czarnym jedwabiem podszyty i znaczony literą A.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 6 listopada 1889, r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 5 do 6 listopada b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie południowy, co do siły słaby (1·7) niebo lekko zachmurzone (4.0), powietrze bardzo wilgotne, (89 prc. wilg. względ.); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +6·3°C, najwyższa +9·6°C, najniższa +3·2°C nad ranem.

Uwaga: Do godziny 12 w nocy była piękna pogoda, poczem nastąpiła mgła bardzo silna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się na wybrzeżu zachodniem Norwegii; zwyżka 775 do 770 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w wschodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 6 do 7 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby nieco się obniży (do +5·0°C), stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza pozostanie bez zmiany; opadu jeszcze nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lublinie. nestor malarzy polskich Antoni Ziemięcki, urodzony r. 1806 w Warszawie. Zmarły odbywał studya początkowo u Kokulara, za którego rekomendacyą wraz z innymi kolegami wysłany został do Rzymu dla dalszego kształcenia się. Zwiedziwszy następnie Niemcy i Paryż, wykonał obraz „Miłosierdzie Samaratanina“, za który na wystawie warszawskiej w r. 1828 otrzymał pochwałę. Później wzorowo skopiował portret Rembrandta wraz z żoną z galeryi drezdeńskiej i Madonnę di Foligno Rafaela w Watykanie. Na wystawie sztuk pięknych różnemi czasy, od r. 1861 zacząwszy, pojawiały się prace Ziemięckiego, a mianowicie: „Bitwa pod Kirchholmem“, dwa portrety mężczyzn, „Powrót z polowania z Sokołem“, „Polowanie na dzika“, „Paź z koniem“, portret własny (w r. 1870) i inne. O ile wiadomo, zebrał ś. p. Antoni dokładny opis dawnych ubiorów krajowych, który w rękopisie pozostał. Ojciec jego, Franciszek, był znakomitym mecenasem i znawcą dawnego prawa (ur. 1760 † 1840); żona zaś ś. p. Antoniego była zmarła w r. 1869 Eleonora z Gagatkiewiczów, znana zaszczytnie w naszej literaturze, niegdyś redaktorka czasopisma *Pielgrzym*, wydawanego w Warszawie.

W Krakowie, Aniela z Błędowskich Błędowska, urodzona w r. 1831, wdowa po pułkowniku wojsk francuskich ś. p. Franciszku Błędowskim. Po śmierci męża wpisała się zmarła do zakonu Sakramentek jako tercyarka w Warszawie, a następnie przeniosła się do Krakowa, gdzie od lat 14 żyła przy klasztorze PP. Urszulanek. — Tamże Aniela z Bruszków Dembińska, wdowa po kapitanie wojsk polskich 4 pułku piechoty z r. 1831, urodzona w Warszawie w r. 1805.

W Skałacie, pani Agata Rosenstockowa, właścicielka Skałatu, matka posła do Rady państwa dr. Maurycego Rosenstocka. Zmarła odznaczała się wielką dobroczynnością.

W Warszawie, jeden z założycieli tamtejszego domu dla obłąkanych, ks. Kalikst Nawarski, przeżywszy lat 85. S. p. Nawarski od dłuższego czasu pełnił obowiązki kapelana Szpitala św. Jana Bożego.

W Tybindze, słynny uczony Gustaw Rümelin, kanclerz tamtejszego uniwersytetu, w 74 roku życia. W młodości odgrywał on rolę polityczną. W r. 1848 wybrany został posłem do narodowego zgromadzenia w Frankfurcie, a w następnym był członkiem deputacyi cesarskiej w Berlinie. W r. 1867 poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu i wydał szereg dzieł historycznych i filozoficznych. Szczególną uwagę zwróciła książka, w której wystąpił przeciwko szekspiromanii, nie uwłaczając przytem prawdziwej wielkości poety.

— **Kości zwierzęcia przedpotowego,** jak się zdaje, mamuta, wykopano przypadkowo we wsi Ochrymowcach, powiatu zbaraskiego. Szczątki te, dzięki interwencyi c. k. starosty zbaraskiego, ocalone od zniszczenia w niepowołanych rękach, odesłane zostały do Muzeum hr. Dzieduszyckiego we Lwowie. Mieszkańcy powiadają, że już przed rokiem, w tem samem miejscu, znajdowano podobne kości różnego kształtu i grubości, które dzieci popsuły lub usuwająca się ze stromego brzegu ziemia zasypała.

— **Beatyfikacya** czcigodnych Perboyre i Chanel, która miała się odbyć w styczniu przyszłego roku, odbędzie się w listopadzie, Ojciec św. zmienił termin, aby dać sposobność ostatnej grupie pielgrzymów uczestniczenia w te uroczystości.

— **O krwawem starciu** pomiędzy żydami a mahometanami donosi depesza z Bagdadu. Zajście spowodowane zostało rygorem co do grzebania zmarłych na cholerę. Aresztowano rabina i wielu żydów.

— **W Londynie**, jak donoszą do *Pol. Corr.*, otworzony został na Oxford-Street skład porcelany fabrykanta wiedeńskiego Wallisa. Wrażenie było sensacyjne.

— **Bliższe szczegóły katastrofy glazgowskiej** przedstawiają się tak: O godzinie piątej z wieczora dnia 1 b. m. budujące się świeżo skrzydło fabryki kobierców Templetona runęło ze straszliwym łoskotem na skrzydło dotychczasowe niższe. W przędzalni zajętych było podówczas 150 kobiet. Dach przędzalni zapadł się. Pomimo ciemności, jaka zapanowała skutkiem nagłego zgaśnięcia lamp, około pięćdziesięciu kobiet zdołało wydobyć się na podwórze; inne zostały zasypane. Do dnia 2 b. m. wydobyto dwadzieścia ciężej albo lżej rannych, tudzież 17 trupów; sześćdziesiąt ciał leży jeszcze pod gruzami. Przyczyną katastrofy był, jak wiadomo, orkan. Poszukiwania zabitych i rannych odbywają się bez przerwy; nocą przy świetle elektrycznem.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Tytus Chałubiński.

(s) Z uroczych okolic tatrzańskich dochodzi smutna wiadomość, która bolesnem echem rozejdzie się po wszystkich dzielnicach dawnej Rzeczypospolitej. W Zakopanem umarł wczoraj po długiej chorobie dr. Chałubiński, nestor polskich lekarzy. Nauka traci w nim niezrównanego profesora, genialnego lekarza, pierwszorzędnego uczonego i badacza przyrody, a społeczeństwo obywatela gorącego szlachetnego serca, i człowieka nadzwyczaj sympatycznego, który niezwykłym urokiem swojej osoby zdobywał sobie liczne koło przyjaciół i wielbicieli. Ukończywszy studya medyczne w Niemczech i Dorpacie, osiadł w Warszawie, gdzie od razu wyrobił sobie rozległą praktykę. Objąwszy katedrę chorób wewnętrznych w Akademii medycznej a następnie w szkole głównej, przez lat kilkanaście wytworzył cały zastęp młodych lekarzy, którzy dzisiaj w Królestwie Polskiem zajmują wybitne stanowiska. Pozostanie to wieczną dla nauki szkodą, że Chałubiński nie wydał swoich wykładów i nie przechował potomności bogatych rezultatów swej wiedzy i długoletniego doświadczenia.

Ubóstwiany przez swoich uczni, szanowany przez kolegów, zajął również Chałubiński poważne stanowisko obywatelskie w Warszawie; przed wypadkami roku 1863 należał on do tak zwanej Delegacyi miejskiej, w której odegrał niemałą rolę. Tymczasem zwiększała się praktyka Chałubińskiego; nie było prawie w Warszawie domu, gdzieby nie używano go do konsylium, w wielu rodzinach był on nie tylko lekarzem, ale i przyjacielem; ze wszystkich stron kraju przybywali pacyenci, aby zasięgnąć jego światłej rady i pomocy. Kiedy na Uniwersytecie warszawskim zaprowadzono język rossyjski jako wykładowy, Chałubiński, choć władał nim doskonale, ustąpił z katedry otoczony szacunkiem całego społeczeństwa.

W ostatnich latach nieszczęścia rodzinne i powolna utrata zdrowia odrywały go od pracy i zmuszały do szukania dłuższego wypoczynku. Lato spędzał w Zakopanem, gdzie stał się między ludem najpopularniejszą osobistością. Kiedy jeszcze był zdrowszy, robił on kilkanaście dni trwające wycieczki w licznem towarzystwie z muzyką i orszakiem górali; w dziejach Zakopanego imię Chałubińskiego świecić będzie wiecznym blaskiem; on to bowiem prawie pierwszy zwrócił uwagę na nadzwyczajne klimatyczne warunki tej miejscowości, wysyłał tam chorych, zachęcał do zwiedzania gór i podług możności przyczyniał się do podniesienia Zakopanego.

Zmarły posiadał wszechstronne encyklopedyczne wykształcenie; hołdując zasadzie *homo sum et nihil humani a me alienum esse puto*, badał wszystkie obszary wiedzy ludzkiej, zatrzymując się najchętniej przy botanice; z zamiłowaniem studyował polską florę i tłómaczył wzorowym językiem dzieła botanika Jussieu. Oprócz tego napisał kilka rozpraw w języku niemieckim.

W ostatnim roku złamany chorobą, już nie opuszczał Zakopanego, gdzie najtroskliwszą opieką otaczała go rodzina oraz długoletni przyjaciel prof. Baranowski. Umarł w tem Zakopanem, które tak gorąco ukochał i dla którego tyle zrobił! To też piękne nasze góry okryte dzisiaj kirem żałoby po zgonie króla Tatr!

Notatki literacko-artystyczne.

Polskim hrabią w operetce, którą wystawiono w tych dniach w Berlinie p. t.: „Der Polengraf“, jest Szczęsny Potocki, bohaterką zaś znana greczynka. Akt 1 rozgrywa się w jakiejś pogranicznej fortecy (operetkowej oczywiście), w której oprócz Potockiego występuje generał de Nitt, oficer de la Garde i służba. Potocki znalazł rękawiczkę, która wypadła z jakiegoś szczelnie zamkniętego powozu i postanowił odszukać tej rękawiczki właścicielkę. Jest nią greczynka wieziona przez margrabiego Dubarry z Paryża do Petersburga. Kupiona przez margrabiego, ma piękna Zofia stać się towarzyszką pana. Potocki odbija piękną niewolnicę, uprowadza ją do siebie i żeni się z nią, co dzieje się dopiero po usunięciu różnych operetkowych przeszkód. Akt drugi odbywa się na zamku Potockiego, trzeci w Petersburgu.

Z Wiednia. Wczoraj wieczorem odbył się w lokalu klubu prasy zagranicznej raut, w którym uczestniczyło przeszło 250 osób. *Great attraction* tego wieczoru stanowił fonograf, z którym przez dwie godziny p. Wangemann robił doświadczenia. — Między innemi produkcyami dała się słyszeć p. Irenę Abendroth, która cudownie odśpiewała wielką aryę z „Semiramidy“. P. Dutertre-Pluciński deklamował „Bénédiction“ Coppée. Podczas kolacyi wzniósł p. Wangemann w angielskim języku toast na pomyślność klubu. Prócz tego wznieśli jeszcze toasty po angielsku i po francusku pp. Richards i Szczepański. — Raut udał się znakomicie — tańczono do godziny 3 rano.

W Warszawie umarła znakomita śpiewaczka p. Frederici Jakowicka, która przez długie lata należała do składu opery warszawskiej. W ostatnich latach udzielała lekcyj śpiewu.

Dr. Schattmüller, kierownik komisyi historycznej, pracującej w Rzymie, odszukał w bibliotece Watykanu cenne dokumenta odnoszące się do Wielkopolski. — Aby je zużytkować, prezes poznańskiego muzeum hr. Zedlitz wysłał dr. Ehrenberga do Rzymu, aby te dokumenta odpisał. Pierwszeństwo korzystania z tych dokumentów i poznania ich służy komisyi Akademii Umiejętności krakowskiej, która już od lat trzech utrzymuje w Rzymie w Watykanie swoich pracowników. Sądzimy, że p. Windakiewicz, który świeżo wrócił do Rzymu na swe stanowisko, zechce skorzystać z tej wskazówki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 6 listopada 1889 r.

Lwów, Pszenica 7·40 do 8·40, żyto 6·60 do 7·20, owies obroczny 6·80 do 7·50, jęczmień 6·50 do 8·—, rzepak 15·— do 15·70, groch 6·— do 8·50, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·20 do 8·—, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień browarny 6·50 do 7·75, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 8·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak —·— do 15·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·70, żyto 6·40 do 6·80, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·— do 6·65, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·40 do 8·40, żyto 6·65 do 7·25, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 40·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·25 do 11·75 zł.

Owies silnie poszukiwany przez kupców i producentów na zaspokojenie folwarcznych potrzeb.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L.*) XIII posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 30 przed południem.

Pos. Rosenstock otrzymał 14-dniowy urlop.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Komisarz rządowy, radca Namiestnictwa, dr. Bronisław Łoziński, odpowiedział na dwie interpelacye, a mianowicie:

1) Na zapytanie pos. Romana hr. Potockiego i tow. czy i kiedy Rząd otworzy na uniwersytecie Jagiellońskim oddział rolniczy, odpowiedział dr. Łoziński, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 18 sierpnia r. b. raczył najmiłościwiej zezwolić, ażeby wydział rolniczy na uniwersytecie krakowskim został otwarty z początkiem przyszłego roku szkolnego. (*Brawo*). JE. Minister oświaty otrzymał polecenie co do poczynienia zarządzeń organizacyjnych i pod d. 29 października r. b. wydał już stosowne zarządzenia.

2) Na interpelacyę pos. Midowicza i tow. w sprawie zmian terytoryalnych a mianowicie wyłączenia 9 gmin z okręgu sądu powiatowego w Dębicy i z okręgu starostwa w Ropczycach, a przyłączenia tych gmin do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Pilznie, za czem oświadczył się Sejm uchwałą z 25 września 1882, odpowiedział dr. Łoziński, że J. E. Minister sprawiedliwości reskryptem z 10 lipca r. b. oznajmił, iż po dokładnem zbadaniu stosunków, do uchwały sejmowej z 25 września 1882 przychylić się nie mógł; też samo względy administracyjne nie przemawiały za uwzględnieniem żądanych pierwotnie zmian terytoryalnych, od którego to żądania odstąpiły nawet same interesowane gminy.

Pos Herasymowicz uczynił wniosek naglący, ażeby Izba pogorzelcom gminy Demni, w powiecie żydaczowskim, przyznała doraźną zapomogę w kwocie 200 złr.; wniosek ten został przekazany komisyi budżetowej z poleceniem zdania sprawy na następnem posiedzeniu.

Z porządku dziennego przekazał Sejm w pierwszem czytaniu komisyi administracyjnej sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy o policyi ogniowej dla miast i miasteczek.

Zgodnie ze sprawozdaniami Wydziału krajowego uchwaliła Izba projekt ustawy, przyzwalającej gminie m. Sambora na pobór opłat od trunków spirytusowych i od piwa, a gminie Bukaczowce udzieliła prawa poboru placowego od przypędzonych na jarmarki zwierząt domowych.

Z kolei pos. Władysław Koziebrodzki umotywował swój wniosek, opiewający: Poleca się Wydziałowi krajowemu: I. Aby zbadał stosunki administracyjne, policyjne, prawne i sanitarne naszych zdrojowisk i uzdrowisk krajowych celem wybadania ogólnego statutu zdrojowego, obowiązującego wszystkie tego rodzaju zakłady. II. Aby zbadał, w jakim kierunku zakładom tym kraj mógłby i powinien przyjść w pomoc, celem ułatwienia szybszego a należytego ich rozwoju.

Wniosek ten przekazała Izba komisyi sanitarnej.

Pos. M. Rey umotywował swój wniosek, opiewający: Poleca się Wydziałowi krajowemu: I. Ażeby zbadał potrzebę i warunki założenia niższej szkoły rolniczej w powiecie mieleckim i na najbliższej sesyi sejmowej odpowiednie wnioski przedłożył. II. Ażeby po zbadaniu stosunków miejscowych i po porozumieniu się z komisyą krajową dla spraw przemysłowych, przystąpił do założenia szkoły koszykarskiej w powiecie mieleckim.

Wniosek ten przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Na wniosek pos. Rożankowskiego odroczono sprawę udzielenia zapomogi pogorzelcom gminy Scianki, albowiem komisya budżetowa nie załatwiła jeszcze tego przedmiotu.

Na wniosek ks. Sanguszki odroczyła Izba rozprawę nad sprawozdaniem komisyi gminnej w przedmiocie stosunków służbowych pisarzy gminnych w gminach wiejskich, a to z powodu, iż większość posłów nie mogła jeszcze dokładnie obznajomić się z tym przedmiotem.

Bez dyskusyi uznała Izba za ważny wybór posła Wiktora Zbyszewskiego, z m. Rzeszowa, pos. dr. Adama Czyżewicza z m. Sambora i posła Klemensa hr. Dzieduszyckiego z kuryi większych posiadłości b. obwodu suryjskiego.

Zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego, przedstawionemi przez pos. Wereszczyńskiego, udzielił Sejm koncesyi na pobór opłat mytniczych następującym Radom powiatowym: w Mielcu i w Tarnowie, na drodze powiatowej Radomyśl-Lisiagóra; w Żydaczowie od mostu na rzece Stryju pod Żydaczowem a Iwanowcami; w Wieliczce od mostu na rzece Rabie w Dobczycach; w Borszczowie na drodze powiatowej Iwanków-Germakówka; w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk; w Mielcu na drodze powiatowej Mielec-Radomyśl; w Tarnobrzegu na drodze powiatowej Tarnobrzeg-Stale; w Łańcucie od mostu na rzece Rudzie (inaczej Trzebosicy); w Wieliczce od mostu na rzece Wildze, przy drodze powiatowej Podgórsko-Kobierzyńskiej; w Jaśle na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-brzosteckiej; w Łańcucie od mostu na rzece Mleczce w Gniewczynie łańcuckiej; w Wieliczce na drodze powiatowej Wielicko-Dobczyckiej; w Łańcucie od mostu na rzece Mleczce w Kańczudze; w Grybowie na drogach powiatowych Zborowsko-Grybowskiej z Grybowa ku Krynicy, oraz na rzece Białej; w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycko-Borysławskiej; w Rawie na drodze powiatowej Ulanów-Rawa; w Tarnobrzegu na drodze powiatowej Tarnobrzeg-Majdan. Dalej wydziałom powiatowym: w Przemyślanach na drodze gminnej Gliniany-Jaktorów; w Złoczowie na drodze gminnej Krasne-Gołogóry; w Czortkowie od mostu na rzece Serecie i dla drogi dojazdowej Czortków-Wygnanka; w Skałacie na drodze powiatowej Podwołoczyska-Grzymałów. Radzie powiatowej w Wieliczce od mostu gościńcowego żelaznego na rzece Wiśle pod Krakowem pomiędzy Zwierzyńcem a Dębnikami. Gminie m. Brody na pobór myta kopytkowego. Gminie w Mizuniu od mostów na rzecze Mizuńce; Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Rychcicach od mostu na rzece Bar czyli Zbiór; Obszarom dworskim: w Wiśniowej od mostu na rzece Krzyworzecze, w Szczurowicach od przewozu na rzece Styr, w Niedarach od przewozu na rzece Rabie pod Ujściem solnem, w Wietrzychowicach od przewozu na rzece Dunajcu, w Gniewczynie trynieckiej od przewozu na rzece Wisłoku w Gniewczynie tryniecki. Ordynacyi łańcuckiej od przewozu na rzece Wisłoku: w Gniewczynie łańcuckiej, w Czarnej, w Białobrzegach, w Budach łańcuckich. Radzie powiatowej w Żydaczowie na drodze powiatowej Brzezina-Rozdół-Rozwadów.

Do laski marszałkowskiej wpłynęły dwie interpelacye do JE p. Namiestnika:

a) posła Jaworskiego i tow. kiedy Rząd przystąpi do obsadzenia pomnożonych posad sędziowskich;

b) posła Goldmana i towarzyszy w sprawie rozporządzenia krajowej Rady szkolnej, co do używania w prywatnych zakładach naukowych żeńskich książek, nieaprobowanych przez władzę szkolną.

Poseł Władysław Kozłowski złożył wniosek w sprawie giełdy zbożowej.

Koniec posiedzenia o godz. 2 m. 10. Następne posiedzenie w piątek.

Dziś, po posiedzeniu Sejmowem, zebrały się komisye gospodarstwa krajowego, prawnicza i sanitarna, wieczór zaś o godzinie 7 odbędzie się posiedzenie Koła konserwatywnego.

W komisyi podatkowej rozdzielono wnioski samoistne poselskie, a mianowicie wniosek p. Abrahamowicza o reformie należytości spadkowych i p. Teliszewskiego o wydaniu przepisów co do wymiaru należytości podatkowych przydzielono do referatu p. Chamcowi; wniosek zaś p. Teliszewskiego o egzekutorach podatkowych przydzielono p. Gustawowi Romerowi.

W komisyi gospodarstwa krajowego przydzielono wniosek p. dr. Rutowskiego o cukrownictwie w Galicyi do referatu p. dr. Grossowi.

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi: Prezydenta Trybunału administracyjnego hr. Belcrediego, c. k. posła w Belgradzie gen. Thömmla, komendanta korpusu przemyskiego barona Reinländera, generała kawaleryi Rodakowskiego i generalnego inspektora kolei państwowych Komarnickiego.

Najj. Pani udała się przedwczoraj o godzinie 3 po południu z Miramar na yachcie „Miramar“ do Korfu. Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya odjechała do Gödöllö.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania powróci dopiero d. 10 b. m. z Presz-burga do Laxenburga.

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa wyjechała do Reichenau.

Najd. Arcyksiążę Albrecht ma dzisiaj opuścić Madryt i udać się z małym orszakiem do Kadyksu, następnie zwiedzić miasta Grenadę i Sewillę i z Barcellony przez Francyę i Szwajcaryę powrócić do Arco.

Ks. arcybiskup praski kardynał hr. Schönborn uda się w przyszłym tygodniu do Rzymu dla wzięcia udziału w konsystorzu, na którym odbierze z rąk papieża kapelusz kardynalski.

Dzienniki dowiadują się że hr. Herbert Bismarck będzie wracał z Konstantynopola przez Wiedeń celem konferowania z p. Ministrem hr. Kalnokym.

Do *Czasu* telegrafują:

Rada państwa zbierze się 3 grudnia. Wielce pożądane połączenie konserwatywnych żywiołów niemieckich w jednym klubie Hohenwarta może przyjdzie do skutku, tak, iż prawica składałaby się z klubów: czeskiego, polskiego i Hohenwarta, a pożądanemby było, aby wobec zespolenia lewicy, tak ukonstytuowana prawica silniejszą niż dotąd miała także organizacyę, bez zatarcia jednak odrębności, koniecznej dla poszczególnych jej klubów.

Postawa Staroczechów w Sejmie wywarła tu korzystne wrażenie i obudziła otuchę co do utrzymania się nadal prawicy.

Jutro wejść ma na porządek dzienny Sejmu czeskiego sprawozdanie komisyi adresowej. Oczekują ożywionych rozpraw. Przedewszystkiem przemawiać będą dr. Rieger i Juliusz Gregr jako sprawozdawcy większości i mniejszości komisyjnej.

Z Pragi donoszą, iż dr. Edward Gregr zamierza złożyć mandat deputowanego do Rady państwa i poświęcić się jako członek Wydziału krajowego zupełnie sprawom krajowym. W jego miejsce zamierza ubiegać się o mandat poselski profesor Teliszer.

Na konferencyę episkopatu austryackiego, która rozpocznie się jutro, pod przewodnictwem arcybiskupa praskiego kardynała Schönborna, w zastępstwie kardynała Ganglbauera, który po ostatniej ciężkiej chorobie, jest jeszcze rekonwalescentem, zgłosili dotychczas swój udział następujący książęta kościoła: książęta biskupi: Dunajewski, z Krakowa; Zwerger z Gracu, Missia z Lublany, Aichner z Brixen, Napotnik z Marburg, Kahn z Celowca; dalej biskupi: Bauer z Berna, Doppelbauer z Lincu, Binder z St. Pölten, Riha z Budziejowic i Schöbel z Lutomierza. Ks. kardynała Ganglbauera będzie zastępować biskup-sufragan dr. Angerer. *Vaterland* zwraca uwagę, iż obrady konferencyi będą ściśle poufne i dla tego też wszystkie doniesienia, jakie pojawią się o jej przebiegu, nie będą miały cechy wiarygodnej.

W Bernie odbyło się zgromadzenie niemieckich mężów zaufania na Morawie, na którem wyrażono ze wszech stron potrzebę wspólnej akcyi i porzucenia waśni stronniczych. Szczególnie w dłuższej mowie zachęcał do zgody dr. Sturm i burmistrz Winterholler. Ze strony partyi narodowo-niemieckiej objawiono również pojednawcze usposobienie, wskutek czego liczbę członków komitetu wykonawczego podwyższono z 30 do 46, a przy wyborze uwzględniono także zwolenników narodowo niemieckiego stronnictwa. Za tem, aby wszystkie odcienia polityczne niemieckie były reprezentowane w komitecie wykonawczym, przemawiał gorąco Chlumecky, mieniąc się sam w gronie Niemców morawskich przedstawicielem „skrajnego skrzydła prawego“.

Węgierskie organa półurzędowe zapowiadają rozpoczęcie rokowań Rządów austryackiego i węgierskiego w sprawie uregulowania waluty.

Stronnictwo narodowe (większość) sejmu kroackiego urządziło na cześć bana przedwczoraj w dniu jego imienin bankiet, na którym wzniesiono zdrowie prezesa gabinetu Tiszy, co w Kroacyi zdarzyło się po raz pierwszy od lat wielu.

Wedle *Nat. Ztg.*, w kołach decydujących nie zapadło jeszcze postanowienie w sprawie wyborów do parlamentu niemieckiego, zapadnie ono dopiero wtedy, gdy będzie można oznaczyć termin zamknięcia sesyi. Rząd pragnąc przeszkodzić zbyt obszernej agitacyi przedwyborczej, chce rozpisać wybory o ile możności jak najprędzej po zamknięciu parlamentu.

Jak donosi *Germania*, centrum głosować będzie przeciw nowej ustawie antisocyalistycznej, a nawet po poczynieniu zasadniczych poprawek oświadczy się co najwyżej za ograniczeniem czasu trwania usta-

wy. Jak wielkie znaczenie przywiązują do tej noweli, wynika ztąd, że do komisyi 28, jaka ma być *ad hoc* ustanowioną, każda frakcya ma wysłać swych przywódców i najwybitniejszych członków.

Frakcya socyalno-demokratyczna w parlamencie wystąpiła z poprawkami do uchwalonej w zeszłej sesyi ustawy, dotyczącej zabezpieczenia robotników na starość i na wypadek kalectwa.

Według doniesienia z Rzymu, które otrzymał berliński *Tagblatt*, uda się pan Crispi w ciągu bieżącej jesieni w odwiedziny do Berlina, na bezpośrednie zaproszenie cesarza Wilhelma. Zaproszenie nastąpić miało w ciągu pobytu cesarza w Monza, a pan Crispi przyjął je, dziękując najuprzejmiej. Podróż Crispiego nastąpić ma po ponownej wizycie cesarza w Monza, powracającego z Konstantynopola na Włochy.

Paryskiemu *XIX Siecle* donoszą z Rzymu, że pan Crispi, w rozmowie z jednym z czynnych dyplomatów, oświadczył w sprawie bułgarskiej, co następuje:

Włochy nie zrzekną się nigdy swojej dziejowej i tradycyjnej polityki, pozostaną zatem stale życzliwymi dążnościom do niepodległości rozmaitych narodów półwyspu bałkańskiego; nic też nie zdoła Włochów odwieść od tego kierunku polityki.

We czwartek odbędzie się w Londynie wielka rada ministeryalna, na której między innemi ważnemi kwestyami ma też być rozbieraną treść mowy, jaką lord Salisbury ma na bankiecie u burmistrza londyńskiego w Guildhall wygłosić. Wiadomo, że w mowach tych dają zwykle prezesowie każdorazowego gabinetu obraz sytuacyi obecnej, którego w tej chwili po wizytach cesarza niemieckiego w Atenach i Konstantynopolu, a hr. Kalnoky'ego w Friedrichsruhe, z natężoną wyczekują ciekawością.

Z Kanei na Krecie, dochodzą następujące wiadomości: Rokosz wojsk tureckich, zatrudnionych przy budowie dróg na Krecie, znalazł naśladowców w innych pułkach. W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca wybuchł rokosz pomiędzy redyfami w obozie pod Alikianu; radyfowie zażądali, ażeby odesłano ich do ojczyzny. Rząd postanowił skłonić ich siłą do posłuszeństwa. Szakir-basza wysłał przeciw trzem zbuntowanym batalionom redyfów, sześć batalionów wojsk regularnych z sześciu działami i artyleryą. Obóz redyfów znajduje się o dwie mile drogi od Kanei.

Parostotek grecki *Panhellenion* zabrał pod Luthros ponownie 300 emigrantów greckich z Krety i przewieźć ich miał do Pireusu. Turcy wysłali swoje statki wojenne dla kontrolowania okrętów greckich. W razie spotkania obawiają się starcia na morzu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. pismo odręczne do Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, jako zastępcy protektora Towarzystwa austryackiego krzyża Czerwonego. Najj. Pan wypowiada zadowolenie z powodu patryotycznej gorliwości, z jaką stowarzyszenia weteranów wojskowych, skutkiem inicyatywy Najd. Arcyksięcia, objawiły gotowość dostarczania pewnej liczby ludzi dla tych kolumn Czerwonego krzyża, których zadaniem ma być przewożenie rannych i chorych. Ponieważ wedle obecnych prawnych urządzeń, możliwem jest już kompletne uzupełnienie tych kolumn obowiązanymi do służby wojskowej, co umożliwia uwolnienie stowarzyszeń weteranów wojskowych od przyjętego przez nich zadania, przeto Monarcha dziękuje Arcyksięciu za odnośne pełne skuteczności starania i wypowiada Najw. uznanie wszystkim, którzy popierali zabiegi Jego Ces. Wysokości.

Madryt, 6 listopada. Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjedzie dzisiaj do Andaluzyi i zwiedzi po kolei Sewillę, Grenadę, Malagę, Walencyę i Barcelonę, poczem uda się przez Marsylię, Genewę i Medyolan do Arco.

Wiedeń, 6 listopada. Do wydziałów powiatowych na przedmieściach Neubau i Alsergrund, zostali wybrani wyłącznie liberalni kandydaci.

Peszt, 6 listopada. Izba deputowanych przyjęła znaczną większością projekt ustawy o utrzymaniu Dworu Jego Królewskiej Mości. Za projektem głosowało stronnictwo liberalne i umiarkowane, w opozycyi znajdowała się tylko skrajna lewica.

Wiedeń, 6 listopada. *Fremdenblatt* polemizuje z wywodami *Budap. Corr.* w sprawie uregulowania waluty i oświadcza przedewszystkiem, iż wiadomość, jakoby wystosowane w lutym przez austryackie Ministerstwo skarbu zaproszenie do Pesztu, było ułożonem zupełnie ogólnikowo, pozbawioną jest wszelkiej podstawy i jest nieprawdziwą. Nie tylko w owem zaproszeniu, lecz także w inicyatywie podjętej w r. 1884 określiło austryackie Ministerstwo skarbu program celem utorowania drogi sprawie uregulowania waluty. Mylnem jest zupełnie zapatrywanie, iż przywidziana w związku cłowo-handlowym komisya, powinna być komisyą fachową i obradować w łonie obu ministerstw skarbu a pokazuje się to z całego toku rokowań, przedewszystkiem zaś z motywów austryackich dołączonych do ustawy o cłowo handlowym związku Myślano tu z pewnością nie wyłącznie o urzędnikach obu ministerstw, lecz także o przedstawicielach handlu, przemysłu i rolnictwa, należących do szerszych kół ludności. Lecz także z Wiednia uczyniono krok pierwszy do podjęcia przedwstępnych prac przez urzędników ministerstwa. We wspólnem zebraniu się pomienionej komisyi należałoby upatrywać krok ważny. Z powodu uwag *Budap. Corr.* o austryackiej rencie umorzenia pisze *Fremdenblatt*: Byłoby wprawdzie rzeczą pożądaną, gdyby emisya tej renty, która jest przeznaczoną na zepchnięcie istniejących długów państwowych stała się zbyteczną; gdy jednak weźmiemy na uwagę inne siły pieniężne państw z obrotem metalowym, to w takim razie i ta emisya nie okaże się niepomyślnem znamieniem położenia finansowego Austryi, chociaż nie da się zaprzeczyć, iż gospodarstwo państwowe lepiejby jeszcze wyglądało, gdyby można przywrócić równowagę bez znacznych sprzedaży domen i bez prolongaty znacznych sum dłużnych. To, co w związku celno-handlowym przedstawione jest jako warunek ostatecznego uregulowania waluty, poczytuje *Budap. Corr.* fałszywie jako warunek pierwszych kroków przygotowawczych. Wielka, przedsięwziąć się mająca w tym kierunku akcya, wymaga świadomego celu i szybkiego wyzyskania pomyślnej chwili, która nie powinna być przeoczoną. Pierwszym ku temu warunkiem zebranie się zarządzonej przez związek celno-handlowy komisyi, której obrady odeprą liczne fałszywe zapatrywania i uprzedzenia. Mężowie, którzy mają być do tego mianowani, poświęcą się zadaniu niezawodnie z ufnością w skuteczność pracy, która otworzy widoki szczęśliwego powodzenia.

Peszt, 6 listopada. Izba deputowanych 243 głosami, przeciw 70 głosom, odrzuciła wniosek dep. Irany'ego o postawieniu w stan oskarżenia ministra honwedów z powodu sprawy sztandarów.

Peszt, 6 listopada. Opozycya umiarkowana przyjęła motywowany wniosek Aponyi'ego, ażeby nad wnioskiem Iranyi'ego co do postawienia w stan oskarżenia ministra obrony krajowej, nie przystępować do dyskusyi, lecz zastrzedz sobie stosowny czas i formę do uchylenia dotyczących nieprawidłowości.

Peszt, 6 listopada. (*Tel. pr.*) W sierpniu, wrześniu i październiku przejechało państwowemi kolejami węgierskiemi, od czasu zaprowadzenia nowych taryf osobowych, o 2 miliony więcej osób niż w tym samym okresie zeszłego roku.

Tryest, 6 listopada. Przy wyborach do rady miejskiej w czwartem ciele wyborczem zwyciężyli kandydaci progresistów.

Berlin, 6 listopada. Pan Minister, hrabia Kalnoky, wyjechał ztąd dzisiaj o godzinie 9 rano do Wiednia.

Friedrichsruhe, 6 listopada. Mimo niesprzyjającej pogody, odbyli przedwczoraj hr. Kalnoky z księciem Bismarckiem przed obiadem, tak samo, jak dni poprzednich spacerową wycieczkę jezdną, trwającą kilka godzin aż do zapadnięcia zmroku, ku Sachsenwalde.

Monachium, 6 listopada. Izba deputowanych przyzwoliła 32,521.300 marek na podwójny tor kolejowy i sprawienie materyału pociągowego.

Hamburg, 6 listopada. (*Tel. pr.*) Hr. Waldersee zaprzecza w *Hamburger Nachrichten*, jakoby powiedział sprawozdawcy *Newyork Herald*: Przymierza są rzeczą cenną, lecz Niemcy dość są potężne, aby same mogły stawić czoło koalicyi.

Petersburg, 6 listopada. (*Tel. pr.*) Krążą wieści, iż w najbliższym czasie nastąpią zaślubiny carewicza z księżniczką pruską Małgorzatą.

Hamburg, 6 listopada. Cieśle okrętowi rozpoczęli zmowę, żądając takiej samej płacy dziennej w zimie, jak w lecie. Gdy właściciele doków przystać nie chcieli na żądania, zaprzestali cieśle robót.

Belgrad, 6 listopada. (*Tel. pr.*) Król Milan nie przybędzie tutaj, jak donoszono, lecz do Wiednia na polowanie.

Bandy rozbójników coraz więcej się mnożą, przed kilku dniami miejscowości Osecina, Loznica, Uzyce zostały napadnięte i zrabowane, miejscowość Ljubovije musiała wytrzymać prawdziwe oblężenie.

Rzym, 6 listopada. (*Tel. pr.*) Koła półoficyalne twierdzą, iż mowa tronowa będzie nosić charakter pokojowy. Pierwszy projekt ustawy dotyczy kontroli nad pobożnemi fundacyami, przez co blisko 700 milionów przyjdzie pod kontrolę państwa.

Paryż, 6 listopada. Według doniesienia dzienników, niezgodną z prawdą jest wiadomość, że Spuller, minister spraw zagranicznych, polecił konsulowi francuskiemu w Kairze, ażeby nie brał udziału w przyjęciu księcia Walii w Kairze.

Paryż, 6 listopada. *Journal des Débats* stwierdza, iż przy powitaniu ks. Walii w Kairze, byli obecni tylko przedstawiciele Niemiec, Danii, Grecyi i Anglii. Reprezentant Francyi mniemał widocznie, iż etykieta w tym razie nie obowiązuje go do niczego. Również Muktar basza miał słuszny powód do nieprzybycia. Dziennik pomieniony przypomina przy tej sposobności, że Anglia zobowiązała się opuścić Egipt. Kwestya egipska nie została porzucona i wkrótce będzie na nowo podjętą. Podróż ks. Walii jest co najmniej bezskuteczną manifestacyą.

Paryż, 6 listopada. Król Milan odjechał celem wzięcia udziału w polowaniu u przyjaciół w okolicach Wiednia. *Journal des Débats* dowiaduje się ze źródła autentycznego, że król powróci za dni 14 do Paryża, gdzie na stałe zamieszka.

Londyn, 6 listopada. Gazeta urzędowa ogłasza depeszę konsula angielskiego na Krecie o rzekomych gwałtach tureckich na tej wyspie. Konsul donosi, iż skrupulatne śledztwo wykazało, że oskarżenia są częścią uzasadnione, przeważnie jednak przesadne, i zaleca zupełną zmianę personalu urzędniczego.

Konstantynopol, 6 listopada. Cesarstwo niemieccy wyjeżdżają dziś z powrotem w południe przez Wenecyę. Świta pojedzie koleją żelazną, a hr. Bismarck zabawi prawdopodobnie jeden dzień w Peszcie.

Na przedwczorajszym obiedzie udzielił cesarz sułtanowi złoty łańcuch orderu Hohenzollernów, wkładając go sułtanowi własnoręcznie, który odznaczeniem tem był wielce uradowany. Oprócz osobistych rozmów pomiędzy panującymi, odbyły się także rozmowy w obecności tureckiego ministra spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 6 listopada. Oficyalnie zaprzeczają doniesieniu z Aten, jakoby generał-gubernator Krety, Szakir basza, udał się z trzema okrętami i pułkiem piechoty do Sphakii, celem przeszkodzenia rokoszowi wojska. Wprawdzie faktem jest, iż tureckie okręty wojenne krążą wzdłuż wybrzeży a Szakir basza odbywa inspekcyę po wyspie, są to jednak zwykłe zarządzenia ostrożności. Wojska tureckie odznaczały się zawsze wzorową karnością.

Zanzibar, 6 listopada. Obiega pogłoska, iż dr. Peters i wszyscy jego towarzysze, z wyjątkiem jednego Europejczyka i jednego czarnego, zostali wymordowani. Dwaj pozostali przy życiu są ranni.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 listopada 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 97·—. Węg. akcye kredyt 333·—, Akcye anglo-austryackie 148 —, Akcye banku Union 242·75, Akcye kolei Karola Ludwika 190·50, Akcye kolei północnej 260·—, Akcye kolei południowej 130·10, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 189·25. Wiedeńskie losy 143·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 38·40, 4-proc. węgierska renta złota 101·50, Akcyi związkowego banku 118·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 238·10, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 118·75, Akcye banku dla krajów koronnych 260 —. Kolej Elbetal 219·50, węgierska renta papierowa 97·60 zł. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 5 listopada 1889, godzina 5 minut 45. Akcye kredytowe 313·85, Anglo-austryackie —·—, Länderbank 260·30 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 85·52, galicyjskie listy zastawne 103·50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·45·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 listopada 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 314·—, Anglo-austryackie 147·90, Unionbank 242.50, Kolej Karola Ludwika 190·—, Południowa 130·—, Renta papierowa —·— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-proc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4½-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 proc. węgierska renta złota 101·50 zł., Napoleondor 9·45 — Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z dnia 5 listopada 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·37 do 12·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8.29 do 8·31 złr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 6 listopada 1889.

Hotel Zorza.

Pp. S. hr. Wiszniewski z Krystynopola, M. hr. Komorowski z Glinny, K. hr. Łubieński z Krakowca, dr. H. Wielowiejski z Olejowa.

Hotel Europejski.

Pp. T. Jaworski ze Skwarzawy, W. Maciszewski z Wielkichdróg, A. Ligięza z Magierowa, E. Steidler z Gracu.

Hotel Francuski

Pp. F. Piasecki z Jasła, F. Thetschel z Jaszczurowa, K. Hencel ze Stanisławowa, T. Kwiatkowski ze Stanisławowa.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 listopada 1889.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	190	—	193	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		234	50	237	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		281	—	285	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.		100	35	101	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.		97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.		93	50	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52		98	70	99	70
„ „ „ 4 pr. „ „ 56		92	50	93	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—		—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	25	105	25
Galic. funduszu propin. 4 % wa.		91	—	92	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa		24	—	26	—
„ „ Stanisławowa		—	—	38	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	55	5	65
Dukat cesarski		5	63	5	73
Napoleondor		9	44	9	54
Półimperyał		9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	30	1	40
„ „ papierowy . . .		1	23¼	1	25¼
100 marek niemieckich . . .		58	10	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 listopada 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.75	85.95
luty-sierpień	85.85	86 05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	86.20	86.40
kwiecień-październik	86 30	86.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.75	135.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.75	140.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	178.—	178.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	178.—	178 50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152.25	152.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	101.20	101 40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.45	109.65
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.25	105.25
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	—.—	—.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	148 10	148.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314 75	315.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	566 —	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	282 —	287.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	923.—	925.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	61.—	62.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	371.—	373.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2602.50	2607 50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.25	190 75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 50	236 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	236 50	236.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130 25	130 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	192.50	193.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108 25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98.—	99.-
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. .	101.—	102.-
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.—	102 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	98 25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.60	101 20
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.90	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102. -
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	102.50	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.70	101.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.25
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	99.80	100.30
„ „ po 100 zł. w. a. . .	100.90	101.55
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	99.80	100 40
dtto (Jarosław-Sokal) .	99.75	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.60	82.60
z r. 1884 . .	89.70	90.10
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	100.50	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.25	185.25
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.60	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.90	19.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	— —	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 50	65 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	153.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	53.—	54.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.90	119.40
Paryż za 100 fr.	47 17 50	47.25 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.45.50	9.47.—
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 listopada 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	60
„ „ „ w srebrze .	86	—
Renta w złocie	109	45
5 pr. austr. renta marcowa	101	05
Akcye banku austro węgier.	925	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	314	50
Londyn	118	80
Napoleondor	9	44½
Dukat cesarski mon.	5	66
100 marek niemieckich	58	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 12995 (7340 1—3)

Celem dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy konkursowej Leiby Lindera później zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 25 listopada 1889 o godzinie 10 rano, na który interesowanych wzywam.

Śniatyn 15 października 1889.

Komisarz konkursowy.

Licytacye.

L. 5956 (7366 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 18 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 215 gminy kat. Posuchów wielki Pafnucego i Magdy Nyczów własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 400 zł. zpn.

Cena wywołania 2512 zł.

Wadyum 251 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejsz sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego

Gliniany, dnia 27 lipca 1889.

L. 5301 (7353 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wybobycia sumy 75 zł. 86 ct. aw. zpnl. z większej 175 zł. 86 ct. przedsięweźmie w dniach 18 listopada i 17 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu publiczną przymusową sprzedaż połowy majętności lwh. 243 gminy Posada wyżna do Szyi Tygra należącej na rzecz Uszera Etry, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 1100 zł. aw. zaś na drugim także poniżej tejże nastąpi, że wadyum 110 zł. aw. wynosi, wreszcie że kuratorem niewiadomych wierzycieli Leona Chilla z Rymanowa ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny tej realności mogą interesowani przejrzeć w Sądzie.

Rymanów, dnia 7 października 1889.

L. 12779 (7256 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia grzywny w kwocie 519 zł. 12 ct. wa. z p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 1/4 części ciała hipotecznego objętego l. wyk. 677 ks. grt. gminy Janowa Feiwla Steinhauera własnej na rzecz Wysokiego Skarbu w dniach 19 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Jako cenę wywołania ustanawia się wypośrodkowaną cenę szacunkową w kwocie 112 zł. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków licytacyjnych jakotęż wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Złoczów, dnia 30 września 1889.

L. 19282 (7388 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu, podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 119 rep. 35 w Liszni położonej wedle libr. fund. Lisznia Tom. 1 pag. 202 n. 5. Teodozyi z Fedkowych Freit obecnie spadkobierców względnie prawonabywców a to: Józefa Doenner w 156/288, Teodora Freit w 54/288 Antoniny Doenner w 27/288, Franciszki Cyryn 27/288, nieobjętych mas spadkowych po śp. Hnacie Freit, Fediu Freit i Justynie Frejt każdej po 6/288 cześciach własnych w dniach 14 listopada 1889 i 17 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 720 zł. wa, w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 25 września 1889.

L. 3938 (7221 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu przedsięweźmie w dniach 19 listopada i 19 grudnia 1889 o godz. 10 rano publiczną przymusową licytacyę realności l. wh. 239 księgi gr. gm. Winograd Antoniego Zielińskiego własnej na zaspokojenie pretensyi gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi wynoszącej 15 rat po 9 zł. i resztę kapitału 54 zł. 9 ct. z p. n.

Cena wywołania 250 zł.

Zakład 25 zł. wa.

Inne warunki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Trachtenberg w Kołomyi

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 21 września 1889.

L. 35751 (7378 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia w c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 8go września 1889 l. 54269 i pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie celem wydzierżawienia poniżej wymienionych stacyj mytniczych druga licytacya na dniu 12 listopada 1889.

Oferty pisemne, zaopatrzone we wadyum równające się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 11 listopada 1889 godziny 2 po południu na ręce Neczelnika c. k. pow. Dyrekcyi Skarbu w Krakowie.

Bliższe warunki można przeglądnąć przy c. k. powiat. Dyrekcyj Skarbu w Krakowie, oraz we wszystkich c. k. Nadzorach Straży Skarbowej, krakowskiego powiatu Skarbowego.

L. porz.	Nazwa stacyi	Rodzaj myta	Cena wywołania	Licytacya odbędzie się na dniu
1	Skawina	drogowe i mostowe	1630 zł.	12 listopada 1889
2	Wadowice	dtto	3710 zł.	

Kraków, dnia 31 października 1889

L. 33164 (7356 1—3)

Celem wydzierżawienia stacyj mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się niniejszem odnośnie do podanych w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 8 września 1889 l. 54269 warunków publiczną licytacyę na następujące stacye mytncize.

Liczba porząd.	Nazwa stacyi mytniczej, rodzaj tejże (do wydzierżawienia tylko na rok 1890)	Nazwa gościńca	Pozycya taryfy: myto drogowe na kilometrów	Pozycya taryfy: myto mostowe według klasy	Cena wywołania na jeden rok	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Sarbu w Kołomyi w dniu
1	Kołomyja ad Jabłonów myto drogowe i mostowe	Pokucki	16	III	10.500 zł.	19 listopada 1889 od 9 godziny przed południem do drugiej godziny po południu
2	Hwozd myto drogowe	Podbeskidzki	16	—	391 zł.	
3	Gwoździec stary myto drogowe i mostowe	Pokucki	16	II	3.100 zł.	
4	Wierzbowce myto drogowe	Pokucki	16	—	1.775 zł.	

Pisemne, należycie opieczętowane w 1/6 części ceny wywołania jako poręczne zaopatrzone oferty wnosić należy najdalej do dnia 18go listopada 1889 do godziny 12tej w południe na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi. Po ukończeniu ustnych licytacyi nastąpi otwarcie wniesionych ofert. Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży Skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kołomyja, dnia 24 października 1889.

L 7041 (7362 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 8. listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9. grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyś $^{1}/_{3}$ części realności wyk. hip. l. 22 gminy kat. Gliniany objętej, Markusa Leiby (dw. im.) Dresnera własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 105 zł. z p. n.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Maurycego Vogelfangera.

Gliniany, dnia 31 lipca 1889.

L. 9480 (7352 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Mościskach podaje do publicznej wiadomości że w sprawie Iwana Moroz przeciw Tacoe Rożak i Katarzynie Orkusz o oddanie w posiadanie części parceli l. 2736/3 z p. n. celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 64 zł. 78 ct. aw. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 listopada 1889 i 23 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż gruntów wyk. hyp. l. 17 gminy Małnowska Wola objętych z tem, iż na pierwszym terminie grunta powyższe tylko za cenę szcunkową lub wyżej, na drugim i niżej tejże sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa i wywołalna 50 zł.

Wadyum 5 zł. wa.

Resztę warunków i odnośne akta przejrzeć można w Sądzie.

Mościska, dnia 20 września 1889.

L. 3449 (7349 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya $^{6}/_{7}$ części realności lk. 25 w Gorzance spadkobierców ś. p. Pazi Husak własnej na rzecz Herscha Garfunkel, pto 26 zł. z p. n.

Cena wywołania 218 zł. 57 t.

Wadyum 21 zł. 86 ct. w. a.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 31 sierpnia 1889.

L. 7959 (7314 2—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Jakoba Weinsafta i Gerschona Schapu w kwocie 160 zł. zpn. odbędzie się dnia 15 listopada 1889 i 20 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności objętej wykazem hip. 366 księgi gruntowej dla gminy kat. Zbaraż miasto Racheli Fleischfarb i 7/8 części ciała hipotecznego objętego wykazem 1618 księgi gruntowej dla gminy kat. Zbaraż miasto Abrahama Anezla Fleischfarb własnych.

Na pierwszym terminie pierwsza realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkowa 104 zł. a druga realność wyżej lub za cenę szacunkową 931 zł., zaś na drugim terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 104 zł. dla obu realności.

Zcaraż, dnia 23 września 1889.

L. 4514 (7337 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto. 142 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 38 gminy. Nowe Rybie Jana Nowaka własnej na dniu 18 listopada i na dniu 9 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 502 zł. 50 ct.

Wadyum 50 zł. 25 ct.

Resztę akt przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 28 sierpnia 1889.

L. 9281 (7257 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności w Sassowie położonej wedle wyk. hip. 264 gminy Sassów Dawida i Beili Pesli Halpern własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Majera Schapiry na dniu 19 listopada 1889 i na dniu 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania 273 zł. wa lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Kafliński w Złoczowie.

Złoczów, 30 września 1889.

L. 6568 (7291 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a mianowicie czterech rat po 250 zła. zpn., odbędzie stę w tutejszym Sądzie w dnia 19 listopada i 23 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, pod l. k. 195 w Mielcu położonej lwh. 678 objętej Biny Bodnerowej, Szymona Radomyślera i Idesy z Radomyślerów Horowitzowej własnej, na pierwszym terminie za cenę wywołania 12880 złr. lnb wyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 1288 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, prawo hipoteki na realności powyższej uzyskali, lub którymby rezolucya rozpisująca licytację i następne z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono adw. dr. Henryka Brandta.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze

Mielec, dnia 23 lipca 1898.

L. 5979 (7363 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 8 listopada 1889 powiżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 25 i 398 gminy kat. Posuchów wielki objętych, Jędrzeja Biłego własnej, na rzecz Chaima Josla Reinherza pto. 300 zł. z pn.

Cena wywołania 440 zł., względnie 150 zł.

Wadyum 44 zł., względnie 15 zł.

Resztę warunków, akt oszasowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, bnia 31 lipca 1889.

L. 5963 (7364 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza. że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 8 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacyę realności wyk. hip. l. 46 i 47 gminy kat. Łahodów objętych Zofii Cymbała względnie Wasyla Cymbała własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 85 zł. zpn,

Cena wywołania 95 zł.; względnie 150

Wadyum 9 zł. 50 ct.; względnie 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 31 lipca 1889.

L. 5317 (7365 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, ze przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 6 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 6 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę 4/8 części realności wykazem hipot. l. 14 i całej realności wykazem hip. l. 207 gminy kat. Posuchów objętej spadkobierców ś. p. Dmytra Nycza własnych na rzecz Leiby Mahla pto. 176 zł. zpn.

Cena wywołania 1375 zł.

Wadyum 137 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Edwarba Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 12 czerwca 1889.

L. 6105 (7336 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto. 128 zł. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 75 gminy Szczawy Jana Wąchały własnej na dniu 15 listopada 1889 i na dniu 16 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1409 zł

Wadyum 140 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 20 września 1889.

L. 4207 (7275 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu przedsięweźmie, w dniach 19 listopada i 19 grudnia 1889 o 10 godz. rano publiczną przymusową licytacyę, realności lwh. 21 ks. gr. kat. gm. Podhajczyki Wasyla Andrusiaka i 23 tejże gminy, Wasyla i Jurka Andrusiaków własnej na zaspokojenie wierzytelności, galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi, wynoszącej 20 rat po 12 złr. i resztę kapitału 43 złr. 69 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 350 złr. Zakład 35 złr. aw. Inne warunki do przejrzenia w Sądzie, kuratorem niewiadomych wierzycieli Bazyli Wienieruk z Podhajczyk.

Gwoździec dnia 30 września 1889.

L. 8404 (7150 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 165 zł. 45 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 27 w Nowosiółkach kardynalskich położonej wyk. hip. l. 35 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółki kardynalskie objętej dłużników Stefana, Jacka i Petroneli Karp własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze pnblicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic Zakłabu kredytowego włościańskiego dnia 21 listopada i 23 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 1120 zł. aw.

Wadyum wynosi 112 zł. aw.

Kuratorem bla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz ck. Notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów, 28 września 1889.

L. 4446 (7386 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 11 rano w dniu 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności w Łupkowie położonej Jana Buczowskiego, byłego expedyenta pocztowego własnej dotąd ani numerem konskrypcyjnym nie oznaczonej, ani ciała tabularnego nie stanowiącej a składającej się z placu budowlanego czyli części parcel l. 34/1 i 41/1 w obszarze około 280°□ i z domu parterowego na tym placu wybudowanego na rzecz c. k. Skarbu pocztowego pto. 2966 zł. 46 ct. zpn.

Cena wywołania 928 złr.

Wadyum 92 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 30 sierpnia 1889.

L. 5430 (7289 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce st. ogłasza, że przeprowadzi o godz. 10 rano w dniu 21 listopada 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 grudnia 1889 nawet niżej takowej licytacyę roalności l. 113 według wykazu hipot. l. 44 gminy kat. Harpin, spadkobierców Michała Chrzanowskiego własnej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włosciańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 27 rat a 15 zł. i 14 zł. 53 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Mikołaja Chrzanowskiego Jakóbowego z Horpina.

Kamionka st., dnia 30 września 1889.

L. 4123 (7240 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Dmytra Tretiaka przeciw Leibowi Dauerowi w kwocie 15 zł. z p. n. wywalczonej odbędzie się dnia 19 listopada 1889 i dnia 17 grudnia 1889 o 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Hanusowcach położonych, wyk. hip. l. 525 i 526 objętych, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 975 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 98 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz adwokat w Stanisławowie.

Stanisławów, 18 marca 1889.

L. 20591 (7374)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w celu ponownego wydzierżawienia stacyi myta mostowego w następującym wykazie bliżej określonej na czas od 1go grudnia 1889 do końca roku 1890 odbędzie się pod warunkami w ogłoszeniu licytacyi Wysokiej c. k. krajowej Drekcyi skarbu z dnia 18 września 1887 l. 63330 zawartymi na dniu 21 listopada 1889 od godziny 9 rano do 2giej po południu publiczna ustna licytacya.

Otwarcie pisemnych ofert nastąpi natychmiast po ukończeniu ustnej licytacyi. Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum wysokośdi 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najdalej do 20 listopada 1889 do godziny 2giej południu do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

Chęć licytowania mający winni złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/6 część ceny wywołania. Dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć przed licytacyą w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu.

L. bieżąca	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże	Nazwa gościńca	Taryfa	Cena wywołania w wal. austr.	U w a g a
1	Mszana dolna myto mostowe	Karpacki (ku Tatrom)	III.	861 zł.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Nowy Sącz, dnia 30 października 1889.

L. 5256 (7151 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Judy Singera, prawonabywcy Altera Fuchs, przeciw Annie z Meł-nyczuków Juszczuk i Wasylowi Juszczuk pto 49 zł. 91 ct. z p. n. przymusową licytacyę realności dłużników w Oleszkowie powiatu Śniatyn pod l. 80 wykazem hipt. 97 objętej, ciało tabularne stanowiącej, na 250 zł. oszacowanej, na dniach 19 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 w Sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tus. do przejrzenia.

Wadyum 25 zł.

Zabłotów, 20 lipca 1889.

Konkursa.

L. 9652 (7354 2—2)

Odnośnie do konkursu w nrze 254 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę rewidenta ewentualnie oficyała, asystenta i praktykanta rachunkowego, przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20 listopada 1889 upływa.

Lwów, 28 października 1889.

L. 38234 (7381 2—3)

Konkurs na posadę starszego zarządcy c. k. urzędu pocztowo-telegraficznego w Przemyślu z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w wysokości jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 19 listopada br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 1 listopada 1889.

L. 37996. (7321 3—3)

Konkurs na posadę starszego zarządcy przy c. k. urzędzie pocztowym w Stanisławowie z poborami VIII klasy rangi i kaucyą jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 17 listopada b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 października 1889.

L. 680. (7265 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich a mianowicie:

a) przy szkołach etatowych

1) w Czernichowcach posada młodszego nauczyciela z płacą roczną w gotówce 240 zł. w. a.

2) w Koszlakach posada młodszego nauczyciela z płacą roczną w gotówce 240 zł. w. a.

3) w Stryjówce posada młodszego nauczyciela z płacą roczną w gotówce 240 zł. w. a.

4) w Tekach posada młodszego nauczyciela z płacą roczną w gotówce 240 zł. w. a.

5) w Dobromirce posada nauczyciela z płacą roczną 300 zł. w. a., w czem naturalia 8 korcy pszenicy, 12 korcy żyta, 12 i 24 garncy jęczmienia 11 kor. i 11 garncy hreczki wartości łącznej 164 zł. 28 ct. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

6) w Dobrowodach z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia (4 korcy pszenicy, 11 korcy żyta, 10 korcy hreczki, 10 korcy jęczmienia, ogólnej wartości 126 zł. z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

7) w Hniliczkach z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 4 korcy żyta, 4 korcy jęczmienia i 4 korcy hreczki w łącznej wartości 52 zł. wa. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

8) w Koziarach z płacą roczną 300 zł. w gotówce i wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

9) w Krasnosielcach z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 8 korcy pszenicy, 12 korcy żyta, 10 korcy hreczki, 10 korcy jęczmienia, wartości łącznej 152 zł. w. a. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

10) w Medynie z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 2 korcy pszenicy 200 kg. wagi, 4 korcy żyta 320 kg. wagi, 4 korcy jęczmienia 280 kg. wagi i 4 korcy hreczki 280 kg. wagi, w łącznej wartości 59 zł. 76 ct. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

11) w Terpiłówce z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 2 korce pszenicy, 5 korcy żyta, 3 korcy jęczmienia, 3 korcy hreczki, korzec po 32 garnce dawnej miary w łącznej wartości 55 zł. 44 ct. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

12) w Zarudziu z płacą roczną 300 zł. w. a., w czem naturalia 6 korcy pszenicy, 8 korcy żyta, 4 korcy hreczki i 4 korcy jęczmienia, ogólnej wartości 89 zł. w. a. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

13) w Jacowcach z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 5 korcy pszenicy, 10 korcy żyta, 6 korcy i 6 garncy hreczki, ogólnej wartości 87 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

b) przy szkołach filialnych:

1) w Korszyłówce z płacą roczną 250 zł., w czem naturalia 2 korce pszenicy, 12 korcy żyta, 4 korce hreczki, 3 korce i 12 garncy jęczmienia, łącznej wartości 81 zł. 12 ct. w. a. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

2) w Lesieczyńczach z płacą roczną 250 zł. w gotówce i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

3) w Szelpakach z płacą roczną 250 zł., w czem naturalia 4 korcy pszenicy, 8 korcy żyta, 7 korcy jęczmienia, 6 korcy hreczki, 2 korce grochu, w łącznej wartości 101 zł. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

4) w Worobijówce z płacą roczną 250 zł., w czem naturalia 4 korcy pszenicy, 6 korcy żyta, 5 korcy jęczmienia, łącznej wartości 78 zł. w. a. i z wolnością pomieszkania w budynku szkolnym.

O powyższe posady kandydować mogą także nauczycielki. Mianowanie wykonywa ne będzie w myśl odnośnych postanowień ustawy szk. kraj. z dnia 1 stycznia 1889.

Podania wnosić należy w 6 tygodniowym terminie, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie urzędowej za pośrednictwem władz przełożonych i dotyczących Rad szkolnych okręgowych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zbarażu.

Nauczyciele stali dołączyć mają do podań również dekret, którym im wymierzono wkładki na fundusz emerytalny.

Podań spóźnionych i należycie nieudokumentowanych nie będzie się brało pod rozwagę.

Kandydaci ubiegający się o więcej niż jedną posadę, dołączą do reszty podań zamiast alegatów dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, której formularz otrzymać można w biurze dotyczącej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Zbaraż, dnia 15 września 1889.

L. 37726 (7088 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z zapisu ś. p. Teodora Stanisława dw. im. Paprockiego, o rocznych 150 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Rzeczone stypendya przeznaczone są dla ubogich uczniów uczęszczających do szkół publicznych w kraju.

Paproccy, a pomiędzy nimi krewni ś. p. fundatora mają pierwszeństwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne a ewentualnie także dowody, iż należą do rodziny ś. p. fundatora.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 43041 (7091 2—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyi Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej, dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o nie uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa; ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 4 października 1889.

L. 39536 (7090 2—3)

W celu nadania pięciu stypendyów po czterdzieści (40) zł. w. a. rocznie z fundacyi Dra Antoniego Kaczkowskiego, dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla dzieci obojga płci z prawego łoża, liczących przynajmniej siedm lat, uczęszczających do szkół ludowych w Kutach lub innej miejscowości, nie wyżej jak do czwartej klasy, a wykazujących ubóstwo, w razie zaś, jeżeli już do szkoły uczęszczały, także należyty postęp w naukach i nienaganne zachowanie się.

Pierwszeństwo między dziećmi mającemi tę kwalifikacyę mają krewni ś. p. fundatora, a to w pierwszym rzędzie potomkowie ś. p. fundatora w prostej linii, następnie inni krewni po mieczu, a wreszcie dzieci spokrewnione z ś. p. fundatorem po kądzieli. W braku krewnych posiadających wymaganą kwalifikacyę mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci ubogich mieszczan w Kutach.

Pobór stypendyum trwa z reguły do ukończenia czwartej klasy szkoły ludowej, może być jednak przedłużony celującemu stypendyście pod pewnymi warunkami aż do ukończenia gimnazyum, a celującej stypendystce na czas oznaczony w każdym wypadku z osobna w celu dalszego kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie, tudzież najdłużej na trzy lata, stypendyście, który po ukończeniu IV klasy szkoły ludowej kształci się praktycznie w rzemiośle lub handlu.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy osobno w tym celu ustanowionej radzie zawiadowczej, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. włącznie i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, dowody że dziecko ubiegające o stypendyum pochodzi z rodziny ś. p. fundatora, albo też jest dzieckiem ubogich mieszczan w Kutach, a ewentualnie, jeżeli uczęszczało już do szkoły, także ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 4 października 1889.

L. 42080. (7169 1—3)

W celu nadania czterech stypendyów po sto pięćdziesiąt (150) zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Leona Boznańskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla młodzieży dobrze się uczącej a ubogiej, z ojca i matki Polaków zrodzonej, uczęszczającej do jakichkolwiek szkół publicznych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z wyłączeniem jednak szkół początkowych (ludowych). Pierwszeństwo służy osobom płci obojej, które oprócz powyższych warunków wykażą pochodzenie po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa (w powiecie tarnowskim), która była własnością ś. p. fundatora. Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia wyższych studyów w jakimkolwiek zawodzie w obrębie Monarchii austryacko-węgierskiej i może być przedłużony jeszcze najwyżej na trzy lata w celu uzupełnienia wykształcenia zawodowego za granicą.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. włącznie i załączyć do nich metryki chrztu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej obojga rodziców, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a w razie odwoływania się do pierwszeństwa, także dowody pochodzenia od Boznańskich lub Bobrownickich, a względnie od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa w powiecie tarnowskim.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3 października 1889.

L. 45952. (7166 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Antoniego Józefa dw. im. Spadwińskiego, o rocznych 150 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum ubiegać się mogą uczniowie wykazujący się rzeczywistem ubóstwem, dobrymi obyczajami i postępem w naukach, synowie mieszkańców Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, wyznania katolickiego, szlacheckiego lub nieszlacheckiego rodu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcyi zakładu do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 21 października 1889.

L. 45955. (7168 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Filipa Wiktora dw. im. Obniskiego o rocznych 400 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą młodzieńcy narodowości polskiej i szlacheckiego pochodzenia, którzy oddają się nauce prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim i wykażą się dobremi świadectwami z postępu w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem wydziału uniwersyteckiego, którego są uczniami, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z egzaminu dojrzałości, tudzież wszystkie świadectwa o postępach w naukach w ciągu studyów uniwersyteckich, a w szczególności świadectwa z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 21 października 1889.

L. 19910 (7393 1—3)

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela historyi naturalnej, jako przedmiotu głównego, matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w c. k. gimnazyum w Drohobyczu.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 48)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 20 listopada 1889.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 24 października 1889.

L. 264 (7391 1—3)

Poszukuje się dyetaryusza z szybkiem, pięknem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową.

Miesięczne wynagrodzenie 20 do 25 zł. Zgłosić się należy zaraz przy dołączeniu świadectw.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego

Zabłotów, 3 listopada 1889.

L. 9684 p. (7375 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 255 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego w Kołomyi z dniem 20 listopada 1889 upływa.

Lwów, 31 października 1889.

Z. 62108 (7392 1—3)

Vom Studienjahre 1889/90 an ist ein Johann Franz Hoffmann'sches Conviktshand-Stipendium jährlicher 315 fl. zu verleihen.

Zum Genusse dieses Stipendiums sind nach den stiftbrieflichen Bestimmungen die Seitenverwandten des Stifters Johann Franz Hoffmann ehemaligen Domprobstes zu Zombor gleichen Namens, in deren Ermangelung aber dürftige Knaben, deren Väter sich um den Staat verdient gemacht haben, welche aber die IV Gymnasialklasse noch nicht überschritten haben dürfen, berufen.

Der Stipendiengenuss, mit welchem die Verpflichtung in Wien zu studieren verbunden ist, dauert bis zur Vollendung der Studien.

Die Bewerber um dieses Stipendium haben ihre mit dem Tauf-, Geburts-, Impf- und Heimatsscheine, dem Mittellosigkeitszeugnisse, dem Studienzeugnisse über die beiden letzten Semester bezw. dem Frequentationszeugnisse, endlich insoferne ein besonderes Vorzugsrecht geltend gemacht werden will, mit den diesfälligen Beweisen belegten Gesuche bis längstens 10 Dezember 1889 bei der k. k. n. ö. Statthalterei zu überreichen.

Fakultätsstudierende, welche sich mit keinem Prüfungszeugnisse auszuweisen vermögen, haben die Bestätigung seitens ihres vorgesetzten Dekanates bezüglich ihrer Würdigkeit zur Erlangung eines Stipendiums beizubringen.

Nur die mit einem legalen Armuthszeugnisse belegten Gesuche sind stempelfrei.

Wien, am 24 Oktober 1889.

Von der k. k. n. ö. Statthalterei.

L. 44481 (7092 1—3)

Celem nadania stypendyów z zapisu ś. p. Menarda Konieckiego po 200 zł. i po 150 zł. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych ś. p. fundatora, jeźli takowi są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo nadawania stypendyów wykonywa Senat akademicki Uniwersytetu Jagielońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań należy dołączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów na które w temże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącem półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielk. Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 11 października 1889.

L 44482 (7094 1—3)

Celem nadania dwóch a ewentualnie trzech stypendyów z fundacyi ś. p. Ludwiki Niezabitowskiej, o rocznych 210 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum z tej fundacyi otrzymać może ubogi młodzieniec pochodzenia szlacheckiego, który ukończywszy przynajmniej szkoły początkowe, uczęszcza do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada ś. p. fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, po tych następują potomkowie szlachty galicyjskiej, których szlacheckie pochodzenie udowodnione jest prawnie na podstawie posiadania dóbr ziemskich za czasów królów polskich, lub też na podstawie dyplomów tychże królów.

Wreszcie otrzymać mogą stypendya powyższe potomkowie rodzin wyniesionych do stanu szlacheckiego przez Jego ces. i król. Apostolską Mość Cesarza Austryackiego, lub też obdarzonych indygienatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.

Z terny ułożonej przez c. k. Namiestnictwo, wybiera kandydata Wny Włodzimierz Niezabitowski.

Kompetenci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie dowody pokrewieństwa z fundatorką

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11 października 1889.

L. 44483 (7095 1—3)

W celu nadania stypendyów z fundacyi imienia Stupnickich i Jankowskich ustanowionej przez ś. p. Marcelego Stupnickiego ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya wynoszące po 300 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów wydziału prawniczego lub medycznego c. k. Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu, tudzież stypendya po 200 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów szkół gimnazyalnych w kraju.

Ubiegać się mogą o te stypendya uczniowie wspomnianych zakładów naukowych, urodzeni w Galicyi, wyznania rzymsko lub grecko katolickiego, polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykażą się celującym postępem w naukach i wzorowymi obyczajami.

Uczniowie pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, a mianowicie tacy, którzy wykażą pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim, ojcem ś. p. fundatora lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką, matką ś. p. fundatora, chociażby nie wykazali celujących postępów w naukach będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11 października 1889.

L. 37732 (7123 1—3)

Celem nadania stypendyum z funduszu imienia księdza Pawła Kretowicza, o rocznych 56 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą młodzieńcy urodzeni w Sękowy (powiatu Gorlickiego) z rodziców włościan, narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, którzy po ukończeniu szkoły ludowej w Sękowy, do jakichkolwiek szkół wyższych uczęszczają, lub też oddają się nauce gospodarstwa wiejskiego, albo jakiegokolwiek rzemiosła, a przytem odszczególniają się chwalebnymi obyczajami i celującymi postępami w naukach.

Synowie rodziców zostających w służbie we dworach lub na plebaniach jakoteż uczniowie szkół gimnazyalnych z fundacyi powyższej korzystać nie mogą.

Uczniowie imienia Kretowiczów lub krewni ś. p. fundatora mają przed innymi bezwzględne pierwszeństwo do stypendyum i pobierać je mogą nawet jako uczniowie szkół gimnazyalnych.

Stypendyum trwa do ukończenia nauk w szkołach publicznych, dla młodzieńca zaś oddającego się nauce gospodarstwa wiejskiego przez lat cztery, wreszcie dla oddającego się nauce rzemiosła nie dłużej nad lat sześć i najdalej do czasu w którym stypendysta 18 rok życia ukończy.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu rzym. kat. Biskupowi dyecezyi przemyskiej.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, a względnie dowody, że według tego co wyżej powiedziano służy im prawo a względnie pierwszeństwo do stypendyum.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 46121 (7167 1—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi ś. p. Adama Zebrowskiego w kwocie 210 zł. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogiej młodzieży pochodzenia szlacheckiego, oddającej się w Uniwersytecie lwowskim nauce prawa i administracyi w celu usposobienia się do służby publicznej w charakterze urzędników koncepłowych.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Zebrowskiego po mieczu i po kądzieli.

Na propozycyę c. k. Namiestnictwa nadaje stypendyum właściciel miasteczka Zurawna.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta również po ukończeniu studyów, jeżeli otrzyma przy jakimkolwiek urzędzie administracyjnym lub sądowym w kraju taką posadę, która wymaga poświadczenia odbytych należycie nauk prawniczych, a to aż do uzyskania adjutum lub też stałej płacy jako urzędnik.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Grona profesorów Wydziału prawniczego, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, dowody szlacheckiego pochodzenia, a nakoniec świadectwo dojrzałości, a względnie świadectwa z odbytych już egzaminów prawniczych publicznych lub prywatnych.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 21 października 1889.

Księgi gruntowe.

L. 16431 (7380 2—3)

Sprostowanie

W edykcie Iym zbiorowym z dnia 10 września 1889 do l. com. 9337/89 w Gazecie Lwowskiej w nr. 221, 222, 223, z roku 1889 do l. ins. 6365 umieszczonym, tyczącym się ksiąg gruntowych dla różnych gmin i wykazów tabularnych dla różnych posiadłości tabularnych w ustępie a) przy końcu po słowach: „przez sprostowanie znaczenia nieruchomości "opuszczono: „lub połączenia ciał hipotecznych“, co się niniejszem prostuje.

C. k. Sąd krajowy wyższy
Kraków, dnia 29 października 1889.

L. 141 (7328)

Arkusze posiadania i inne akta celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Polanki zostały złożone do powszechnego przeglądu w C. k. sądzie powiatowym w Kutach.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych arkuszów, wolno wnosić w wymienionym Sądzie ustnie lub pisemnie, do dnia 15 listopada 1889 włącznie, w którym dniu sprawdzenie tychże nastąpi.

C. k. komisya hipoteczna
Kołomyja, 29 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4405 (7284 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Petroneli Mączkowskiej zam. Sochackiej tudzież Maryannę Mączkowską zam. Czernichowską niniejszym edyktem i na ręce równocześnie z podstawieniem p. adw. dr. Mijakowskiego mianowanego kuratora p. adw. dr. Heynego w Złoczowie, że uchwałą z dnia 1 października 1888 l. 6465 dozwolił wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 21 zł. 52 ct. w stanie biernym ciała hipotecznego objętego 207 wyk. hip. ks. grunt. miasta Złoczowa Michała i Maryanny Mączkowskich własnego.

Złoczów, 6 lipca 1889.

L. 8373 (7368 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Apolonię Arentowę, że dr. Franciszek Ksawery Sędzielowski od przeniesionego z dawnej księgi gruntowej gm. Sędziszowa do nowego wykazu hip. l. 4 ks. gr. gm. Sędziszów do k. C. w poz. 4 i 8 wpisu egzek. prawa zastawu dla sumy 345 zł. w. a. zpn. i zanotowanie egzekucyjnej sekwestracyi, wniósł pod dniem 29 września 1889 l. 8373 sprzeciw z żądaniem wykreślenia tego wpisu i że dla niej kuratorem p. adw. dr. Gustaw Ujejski ustanowionym, a termin do rozprawy na dzień 26 listopada 1889 o godz. 9 rano w powyższym Sądzie wyznaczony został. Rzeczą zatem będzie Apolonii Arentowej na powyższym terminie albo samej stanąć lub też sobie innego kuratora ustanowić lub też ustanowionemu sądownie kuratorowi stosowne udzielić informacye.

Ropczyce, 1 października 1889.

L. 3227 (7292 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Baran, iż Marcin Baran wniósł przeciw niej pozew o unieważnienie wpisu hip. co do ciała tabul. lwh. 6 ks. gr. gm. Zupawa objętego zpn. w skutek czego dla niej kuratorem Jana Kutyłę ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 19 listopada 1889 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Maryannę Baran aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie zmuszoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 18 kwietnia 1889.

L. 40070 (7304)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „A. H. Zipper“ jubiler i złotnik we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

We Lwowie, dnia 19 października 1889.

Wyroki prasowe.

L. 17749. (7299)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 p. k. orzeka:

1) że artykuł pod napisem "Trzeba z żywymi naprzód iść", umieszczony w nr. 3 czasopisma „Ognisko“ z daty października 1889 r., w ustępach poczynających się od słów: „Czy dla tego, że my młodzi“ aż do „My drugą wam przeciwną jesteśmy ojczyzną“, zawiera przedmiotową istotę występku z §. 302 u. k., zaś artykuł pod napisem „Lwów w październiku 1889“ umieszczony w tymże samym numerze w dziale korespondencye, przedmiotową istotę występku z §. 300 u. k.

2) że konfiskata tego numeru zostaje zatwierdzoną a rozszerzanie takowego zostaje zakazanem.

Kraków, dnia 28 października 1889.

Kuratele.

L. 7715 (7274 3—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 17 listopada 1888 l. 13632 uznano Michała Ruty z Janowa marnotrawcą.

Kuratorom jego jest Paweł Czornowus z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 24 listopada 1888.

L. 3981 (7226 3—3)

Michał i Marya z Podgórskich 1 śl. Nowak 2 śl. małż. Morozy rolnicy z Tarnoszyna uznani zostali marnotrawcami z nadaniem im kuratora w osobie Jana Bidy Naczelnika gminy z Tarnoszyna.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 25 kwietnia 1889.

L. 8774 (7246 3—3)

Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza iż Józef i Anna Martoszowie z Jeleśni uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 3 sierpnia 1889 l. 4469 za marnotrawnych uznani zostali i że kuratorem tychże Jan Martosz z Jeleśni ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy,
Zywiec, dnia 15 września 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 1785 (7322 3—3)

Konkurs.

Na opróżnioną posadę sekretarza urzędu gminnego w Tarnobrzegu z roczną płacą 500 zł. z terminem wniesienia udokumentowanych podań do 20 listopada 1889. Wymaga się języka polskiego i niemieckiego oraz dokładnego obznajomienia z ustawami gminnemi i politycznemi w rachunkowości.

Tarnobrzeg, 31 października 1889.

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca 1697

wszelkie gatunki kawy

w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska . . .	10 złr.	80 ct.
*	Jawa złota . . .	10 „	80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista .	10 „	80 „
„	„ średnia . . .	10 „	40 „
„	Kuba wyśmienita . .	10 „	— „
„	Laguaira grubo ziarnista .	9 „	60 „
„	Guatemala , . .	9 „	20 „
„	Jamaika . . .	8 „	80 „
„	Rio laré . . .	8 „	40 „
„	Santos	8 „	— „

Franko na każdą stacyę pocztową.

L. 5629 (7346 3—3)

Obwieszczenie.

Ponieważ rozpisana na 29 października 1889 licytacya dzierżawy propinacyi miejskiej w Drohobyczu z powodu odbytej w tymże samym dniu licytacyi propinacyi w Przemyślu doznała ujmy, ogłasza Zarząd gminy miasta Drohobycza niniejszem w dniu 14 listopada 1889 ponowną publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej, piwnej i miodowej, oraz prawa poboru opłaty gminnej, gminie miasta Drohobyczu przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1890 do 31go grudnia 1892.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny

1) za prawo propinacyi	31667 zł.
2) za prawo poboru opłaty gminnej	23333 zł.
razem . . .	55000 zł.

Wolno atoli wnosić oferty nawet i poniżej ceny wywołania.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5500 zł.

Oferty pisemne należycie ostemplowane przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można najdalej do 14 listopada 1889 w południe na ręce komisyi licytacyjnej.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Magistracie tutejszym w godzinach urzędowych.

Warunki te wyłożone zostały również w urzędach gminnych wszystkich większych miast kraju.

Z Zarządu gminy
Drohobycz, 1 listopada 1889.

Zmiana pomieszkania.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić P. T. Pań, że

Pracownię sukien damskich

przeniosła na ulicę Halicką l. 8, wchód od ulicy Boimów l. 4, III. piętro nr. 13 drzwi.

Dziękując za dotychczasowe, polecam się dalszym względom Staraniem mojem będzie tak jak dotychczas i nadal wszelkim wymogom zadośćuczynić.

Z głębokim szacunkiem
Ludmiła Pizuńska.

Ocenione i polecone przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
(kom. przem. lek.)
do l 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi
na wystawie hygieniczno-lekarskiej
we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE

wyrobu aptekarza

Zygmunta Jana Kalickiego

w ćwierćlitr. flaszkach z kieliszkiem

Wino chinowe . .	zł. 1 50
„ chinowo-żelaziste	„ 1.50
„ rzewieniowe . .	„ 1.50
„ pepsynowe . .	„ 1.50
„ peptonowe . .	„ 1 50

Wina powyższe wyrabiam na maladze pod kontrolą Tow. lek. krak.

Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyślu.

We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Jubiler i złotnik

6912

JAN JARZYNA.

Lwów, Plac Maryacki, hotel Europejski,

poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego, pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonywa we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE.



Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ
w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.70 i 1.80, na prowincyę 4¾ kilo zł. 8.70 i 9.15
franko.

Kawa palona pół kilo zł. 1·20.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR

Le DRAPEAU NATIONAL

SZTANDAR NARODOWY

prawdziwy francuzki

PAPIER DO CYGARETEK

BARDZO CIENKI

pp. Cawley & Henry

W PARYŻU

UNIKAĆ FAŁSZERSTW i NAŚLADOWNICTWA

778

SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRYI: **Otto Kanitz & Co, I Stoss im Himmel, 3, w WIEDNIU.**

---

10 medalami zasługi. Wyszczególniono! **10 medalami zasługi.**

Czernidło glicerynowe pachnące

do wszelkiego rodzaju obuwia

zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybk o metalowy połysk, skórę miękczy i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.

Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct. 6357

Smarowidło litewskie do obuwia i skór.

Przywraca i nadaje skórze miękość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pękania i utraty koloru. Pudełko po 10, 20, 50 ct, i 1 zł.

Kit uniwersalny

do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct

Atrament czarny kampeszowy.

Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie pleśnieje, nie osadza się, nie gęstnieję, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

Atrament dO znaczenia bielizny.

Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 ct·

Farby do stempli

Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Flaszeczka po 15 ct.

JAN IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie

ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.

w Krakowie, Sukiennice L. 20. w Czerniowcach, Rynek L. 2.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupnem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 5078

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

390

REGENERATOR WŁOSÓW
POWSZECHNIE UZNANY
Pani S. A. Allen



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza lupież w krótkim czasie. Jestto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobień i naśladownictwa.

Fabryka: 92 na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach: pp. P. Mikolascha, J. Wewiórskiego, Z. Ruckera i głównych magazynach perfum. 3596

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Wykaz

dnia 30 października 1889 wylosowanych a dnia 1 maja 1890 płatnych

5% listów hipotecznych

Serya A. a 100 złr.

Nr. 53 95 123 146 148 192 224 230 287 319 327 346 362 363 426 432 437 448
508 543 587 610 645 679 685 697 708 713 716 718 744 749 763 792 793 825 830
848 873 895 913 961 1002 1038 1063 1078 1083 1092 1094 1110 1116 1234 1267
1341 1356 1374 1380 1391 1400 1401 1403 1418 1420 1423 1433 1467 1484 1496
1506 1549 1559 1586 1594 1595 1602 1662 1690 1731 1734 1760 1777 1789 1794
1802 1825 1841 1865 1870 1875 1905 1911 1917 1944 1952 1999 2015 2022 2029
2044 2083 2130 2243 2248 2286 2395 2401 2426 2434 2446 8486 2503 2506 2507
2560 2593 2608 2612 2637 2652 2666 2691 2765 2772 2776 2787 2808 2889 2903
2912 2933 2955 2974 3017 3019 3045 3067 3081 3165 3183 3224 3227 3244 3274
3315 3374 3381 3383 3465 3478 3543 3551 3571 3642 3644 5661 3672 3681 3721
3835 3845 3858 3881 3905 3920 4064 4080 4115 4116 4135 4150 4182 4208 4215
4222 4254 4304 4317 4363 4375 4382 4437 4438 4452 4477 4496 4537 4556 4607
4609 4615 4628 4638 4663 4681 4733 4823 4827 4876 4885 4886 4889 4914 4943
4967 4989 5076 5078 5197 5209 5235 5251 5282 5324 5346 5464 5530 5575 5621
5693 5786 5844 5863 5866 5867 6013 6014 6020 6037 6048 6114 6124 6179 6187
6220 6285 6315 6348 6349 6384 6417 6446 6473 6516 6578 6627 6644 6742 6749
6773 6818 6839 6846 6854 6890 6914 6959 6976 7010 7064 7132 7136 7183 7196
7260 7273 7290 7309 7476 7558 7585 7617 7619 7692 7703 7763 7782 7810 7889
8197 8225 8283 8482 8516 8608 8783 8817 8931 9038 9133 9152 9311 9319 9327
9393 9494 9546 9613 9733 9748 9755 9796 9810 9835 9871 9900 9912 9979 10011
10039 10055 10071 10269 10305 10341 10399 10406 10426 10527 10537 10630 10639
10818 10822 10888 10893 10898 10928 10954 11005 11009 11037 11102 11126 11151
11193 11263 11298 11377 11461 11633 11637 11657 11725 11799 11997 12058 12068
12253 12281 12420 12428 12467 12485 12516 12519 12527 12545 12601 12602 12627
12643 12754 12794 12805 12819 12824 12831 12831 12832 12880 12884 12892 12918
12928 12938 12942 12943 12945 12949 12959.

Serya B. a 500 złr.

Nr. 28 38 58 121 143 149 150 205 261 317 337 348 444 471 489 580 628 639 706
838 926 941 1037 1120 1153 1198 1406 1426 1459 1510 1531 1536 1569 1573 1580
1609 1612 1627 1637 1652 1689 1785 1788 1810 1844 1864 1870 1877 1929 1968
2022 2056 2075 2096 2098 2144 2273 2281 2376 2383 2387 2406 2441 2496 2503
2584 2606 2607 2638 2647 2661 2675 2682 2693 2698 2715 2743 2749 2755 2793
2810 2826 2849 2856 2890 2924 2938 3014 3029 3040 3044 3048 3057 3071 3106
3109 3111 3118 3155 3157 3162 3227 3265 3348 3512 3537 3554 3572 3585 3613
3766 3825 3892 3900 3901 3911 3951 3952 3978 3994 4063 4076 4149 4159 4199
4205 4211 4218 4351 4361 4417 4425 4480 4669 4869 4885 4937 5085 5091 5111
5171 5186 5195 5209 5305 5419 5472 5478 5489 5503 5604 5868 5895 5965 6013
6214 6438 6537 6538 6557 6573 6654 6665 6738 6781 6811 6857 6887 6895 6925
6945 6982 6985 6988 6989 7010 7013 7019 7025 7054 7055 7067 7099 7126 7142
7154 7155 7168 7172 7173 7189.

Serya C. a 1000 złr.

Nr. 16 72 89 95 98 104 126 133 148 182 214 220 231 248 322 337 374 378
393 394 404 413 416 443 475 484 542 640 651 653 662 780 840 885 937 951 1008
1044 1063 1093 1158 1195 1198 1213 1224 1257 1272 1318 1327 1336 1355 1369
1397 1474 1480 1518 1526 1537 1598 1706 1848 1852 1869 1943 2056 2112 2123
2153 2180 2248 2256 2265 2293 2302 2303 2314 2322 2379 2398 2401 2405 2429
2446 2449 2451 2461 2486 2502 25 4 2554 2555 2558 2579 2587 2607 2667 2740
2778 2834 2849 2900 2929 2941 2943 2948 2962 2967 2977 3010 3147 3172 3184
3223 3243 3288 3317 3332 3357 3485 3512 3562 3573 3593 3621 3641 3648 3667
3668 3670 3690 3741 3760 3786 3804 3825 3833 3856 3880 3951 3956 3974 3980
4025 4043 4065 4128 4132 4158 4237 4277 4383 4396 4399 4499 4521 4531 4595
4645 4734 4758 4761 4841 4873 5084 5117 5182 5526 5532 5551 5749 5751 5763
5785 5792 5794 5809 5818 5871 5967 5981 5995 6003 6035 6070 6151 6169 6471
6545 6584 6585 6720 6725 6838 6840 6867 6891 6918 6922 7016 7068 7094 7098
7117 7178 7179 7214 7241 7247 7254 7338 7466 7491 7507 7546 7562 7663 7668
7711 7801 7877 7922 7987 8034 8086 8165 8217 8256 8299 8418 8476 8541 8553
8572 8601 8602 8628 8688 8729 8742 8758 8759 8783 8787 8796 8835.

Serya D. a 5000 złr.

Nr. 61 97 106 127 133 147 152 158 180 185 201 216.

Serya E. a 10.000 złr.

Nr. 3 16 47 81 111 113 228.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1890.

Lwów, dnia 30 października 1889.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.